

Dalsi sygnatariusze Układu Moskiewskiego

W dniu 13 sierpnia przedstawiciele dalszych siedmiu krajów podpisali w Moskwie Układ o zakazie doświadczeń z bronią nuklearną w atmosferze, w przestrzeni kosmicznej i pod wodą.

W dniu tym złożyli swe podpisy ambasadorzy: Iraku, Jemenu, Tunezji, Syrii, chargé d'affaires Libanu, oraz w imieniu rządu Jamajki, jak również rządu Trynidadu i Tobago, ambasador W. Brytanii w ZSRR.

Do dnia 13 sierpnia włącznie przedstawiciele 44 państw świata podpisali w Moskwie Układ o częściowym zakazie doświadczeń z bronią nuklearną.

Depesze mężów stanu

„Podpisaliśmy nasz układ i przeprowadziliśmy dobre rozmowy” — pisze brytyjski minister spraw zagranicznych — lord Home, w ogłoszonej we wtorek w Moskwie depeszy do premiera Chruszczowa:

„Żyję szczerą nadzieją — dodaje Home — iż rozmowy te stworzyły mocny fundament, na którym możemy budować”. Lord Home pisze też na temat pobytu w ZSRR: „W ciągu krótkiego czasu wiele zdołaliśmy zobaczyć i dokonać”.

Sekretarz stanu USA, Rusk, w depeszy do ministra spraw zagranicznych ZSRR, Gromyki, wyraził nadzieję, że układ o częściowym zakazie prób jądrowych „będzie jedynie pierwszym z serii posunięć, w których narody dadzą dowód swej woli pokoju”. „Uważam — dodaje Rusk — że rozmowy, jakie przeprowadziłem z premierem Chruszczowem i z Panem, przyczyniły się do lepszego zrozumienia problemów wzajemnie nas interesujących” (PAP)

Przedstawiciele sześciu dalszych państw, a mianowicie: Hiszpanii, Iraku, Jamajki, Syrii, Nikaragui i Kostaryki podpisali we wtorek w Waszyngtonie Układ o częściowym zakazie doświadczeń z bronią nuklearną. Ogółem w Waszyngtonie Układ został dotychczas podpisany przez przedstawicieli 53 krajów.

Przedstawiciele dyplomatyczni Luksemburga, Iraku, Syrii, Jamajki, Libanu i Nikaragui podpisali w dniu 13 sierpnia w Londynie Układ Moskiewski. Ogółem Układ podpisali w Londynie przedstawiciele 49 państw. (PAP)



Goście charkowscy zapoznali się ze stolicą Wielkopolski

Bawiąca w Poznaniu na zaproszenie KW PZPR delegacja Komitetu Obwodowego KPZR z Charkowa wczoraj przed południem spotkała się z sekretariatem KW PZPR; bardzo żywo interesowała się życiem naszej organizacji partyjnej i rozwojem ekonomicznym województwa. W południe w towarzystwie sekretarza KW PZPR — Ludwika Drożdża, sekretarza KM — Aleksandra Anholcera, kier. Wydziału ekonomicznego KW — Henryka Stacha goście charkowscy z sekretarzem KO KPZR — Iwanem Sokolowem złożyli kwiaty przed Pomnikiem Bohaterów Radzieckich na Cytadeli.

Po południu zwiedzali miasto. Dzisiaj zwiedzą kilka większych poznańskich zakładów pracy. (p)

Handel owocami na Węgrzech

Oto jedno z kilkudziesięciu stoisk owocowo-warzywnych z budapestskiej hali targowej przy ulicy Dymitrowa. Towar jest tutaj należycie pokazany, ani śladu łobu, mimo iż zdjęcie robiono w porze nasilonego ruchu kupujących. Na temat handlu owocami i warzywami na Węgrzech pisze w kolejnej korespondencji, wewnątrz tego wydania, Piotr Życki.

Fot. — P. Życki



Tysiąc dzieci Polonii kończy spotkanie z Polską

Po 6-tygodniowym pobycie w najpiękniej położonych miejscowościach Polski, kończą swoje wakacje dzieci Polonii Zagranicznej.

Od kilku dni grupy młodzieży wypoczętej i pełnej sił powracają do swoich domów, zamieszkałych we

Francji, Belgii, Wielkiej Brytanii, NRF, Austrii, Szwecji, Szwajcarii, Danii, USA i Kanadzie.

Ogółem na tegorocznych koloniach i obozach dla dzieci Polonii Zagranicznej przebywało około tysiąca dziewcząt i chłopców. Dzieci Polonii Zagranicznej spędzały wakacje wspólnie z uczniami różnych szkół w kraju, odbywając wraz z nimi wyieczki krajoznawcze i turystyczne. Aby umożliwić dzieciom jak najlepsze poznanie Polski w trzech punktach kraju — Gdańsku, Krakowie i Warszawie zorganizowano specjalne ośrodki wycieczkowe.

Na koloniach i obozach dla dzieci polonijnych program wypełniało również wiele ciekawych imprez i spotkań młodzieży z przedstawicielami miejscowego społeczeństwa, literatami i artystami. (PAP)

Posiedzenie francuskiej Rady Ministrów

We wtorek odbyło się w Pałacu Elizejskim pod przewodnictwem prezydenta de Gaulle'a posiedzenie Rady Ministrów poświęcone przede wszystkim zbadaniu międzynarodowych konsekwencji Układu Moskiewskiego.

W momencie, gdy coraz to nowe kraje podpisują się pod układem, rząd gaullistowski nie zmienił w niczym swego stanowiska dając nadal — jak wynika z oświadczenia ministra informacji Alaina Peyrefitte — do utworzenia „własnej siły atomowej”. (PAP)



Rok XIX
Wyd. AB

Poznań
czwartek, 15. VIII. 1963

Cena 50 gr
Nr 193 [6072]

Czy uda się spowodować deszcz „na zawołanie”

Wkrótce naukowcy PIHM przeprowadzą ciekawe próby

„Na życzenie rolników, jutro w godzinach przedpołudniowych nad rejonami dotkniętymi suszą, naukowcy PIHM spowodują przelotne opady deszczu”.

Takich komunikatów nie zamieszcza jeszcze w swoim biuletynie PAP, ani nie nadaje Polskie Radio. Być może jednak, że już w niedługiej przyszłości będzie to możliwe. W

Freeman o wrażeniach z podróży do Europy Wsch.

Minister rolnictwa USA, Orville Freeman oznajmił, że przyjęcie z jakim spotykał się w ZSRR oraz w krajach Europy wschodniej było „przyjemne i serdeczne”. Freeman podzielił się 13 bm. wrażeniami z podróży do ZSRR, Bułgarii, Rumunii, Polski i Jugosławii.

„Przekonałem się, że wśród ludności Europy wschodniej istnieje wiele sympatii dla narodu amerykańskiego” — powiedział Freeman.

Zakomunikował on, że złoży sprawozdanie ze swojej podróży prezydentowi Kennedy'emu oraz sekretarzowi stanu Ruskowi. (PAP)

nadchodzącym tygodniu bowiem, pracownicy naukowcy PIHM-u pod kierownictwem mgr. Edwarda Straucha przy pomocy Ministerstwa Rolnictwa przeprowadzą w okolicach Warszawy pierwszą próbę wywołania sztucznych, przelotnych opadów deszczu.

Z chwilą nadejścia nad Warszawę niezbędnych do tego celu kłębiastych chmur, z lotniska na Gocławku wzbię się w powietrze samolot „JAK-12 M” z dwuosobową załogą i 15 litrami dwutlenku węgla w płynie. Po osiągnięciu odpowiedniego pułapu, dwutlenek węgla zostanie przy pomocy odpowiednich urządzeń rozpylony. Po zetknięciu się z powietrzem i ochłodzeniu do temperatury zamrażania dwutlenek węgla będzie dalej opadał już w formie płatków śniegowych, które z kolei na skutek zetknięcia się z warstwą pary wodnej w chmurze powinny spowodować jej skraplanie się, a tym samym przelotne opady deszczu.

Przebieg zachodzących w chmurze reakcji, które mają wywołać opady deszczu, będzie bez przerwy filmowany z samolotu, aby w ten sposób uzyskać materiały dla dalszych badań i praktycznego wykorzystania tej metody.

Naukowcy PIHM nie spodziewają się osiągnąć z pierwszych doświadczeń rewelacyjnych rezultatów. Są jednak zdania, że przy dobrze rozwiniętych kłębiastych chmurach można będzie w ten sposób wywoływać opady deszczu sięgające nawet do 15 mm na ob-

W Warszawie stanie pomnik Żołnierza Polskiego

W XX-lecie Ludowego Wojska Polskiego i w dzień Święta WP — 12 października br. nastąpi w Warszawie odsłonięcie pomnika Żołnierza Polskiego, dłuta Xawerego Dunikowskiego. (PAP)

N. Chruszczow przyjął europejskich pisarzy

Przebywający na urlopie w okolicach Gagra premier ZSRR Nikita Chruszczow przyjął we wtorek grupę uczestników zakończonej w ostatnich dniach sesji Rady Kierowniczej Europejskiej Wspólnoty Pisarzy (COMES).

W spotkaniu wzięło udział 28 literatów.

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Nikita Chruszczow, mówił w czasie spotkania o wielkiej odpowiedzialności literatów przed narodem, o ich roli w walce o pokój i przyjaźń między narodami, w kształtowaniu opinii publicznej. (PAP)

W magazynach — 60 tys. ton

Poznańskie przoduje w dostawach zboża

Do 14 bm. skupiono w województwie poznańskim, które zajmuje przodującą pozycję w kraju, ponad 60 tysięcy ton zboża z tegorocznych zbiorów. Z obowiązkowych dostaw wywiązało się do tej pory 9 spółdzielni produkcyjnych, 7 wsi indywidualnych i 6 kółek rolniczych.

Ostatnio rozliczyła się z państwem Spółdzielnia Produkcyjna w Zechlinie (pow. pleszewski), skąd wpłynęło na plan 15 ton ziarna, a 1,7 tony odstawiła spółdzielcy na wolny rynek. Wykonali całoroczny plan dostaw zboża rolnicy ze wsi Stefanowo w pow. nowotomyskim, dostarczając oprócz 5.395 kg zboża planowego jeszcze tonę po cenach wolnorynkowych. (emp)

Gdy przyszedł deszcz...

Teraz można już ze spokojem siał poplony — mówią pracownicy PGR Stróżewo. Ciąg dalszy fotoreportażu na stronie 6.



poświęcone historii ruchu robotniczego

W „Trybunie Ludu” z 14 bm. (wydanie C) ukazał się artykuł J. R. pt. „Przed 20 rocznicą Polski Ludowej”, omawiający działalność Zakładu Historii Partii przy KC PZPR, związanej ze zbliżającą się 20 rocznicą Polski Ludowej.

„Zakład — czytamy — jest współorganizatorem sesji naukowej PAN, która będzie ważnym punktem obchodów 20-lecia, a ogłoszony i przygotowany do druku dorobek naukowy Zakładu ma na celu przede wszystkim ukazanie źródeł Polski Ludowej, jej rewolucyjnych demokratycznych tradycji, przewodniej roli, jaką w tworzeniu nowego państwa odegrała klasa robotnicza i jej partia.”

Autor informuje dalej o opublikowanych już pozycjach poświęconych historii polskiego ruchu robotniczego oraz o pracach przygotowawczych. Wśród tych drugich znajduje się II tom „Artykułów i przemówień” W. Gomułki, obejmujący pisma i wypowiedzi z lat 1946—1948 oraz „Słownik historii polskiego ruchu robotniczego” publikacja już złożona w wydawnictwie.

„Głównym przedmiotem wysiłków zespołu badawczego Zakładu jest opracowanie zwięzłego i przystępnego a zarazem opartego na rzetelnej podstawie badań naukowych podręcznika dziejów polskiego ruchu robotniczego. Wydane w ostatnich latach zarysy i szkice dla poszczególnych okresów historii polskiego ruchu robotniczego posłużyły za podstawę dalszej pracy nad jednotomową syntezą obejmującą okres bez mała 100 lat (1861—1963). Ukazanie się tomu przewidziane jest w roku przyszłym (...) U schyłku roku ukazać się obszerny zarys dziejów polskiego ruchu robotniczego w latach okupacji hitlerowskiej. Niedługo też ukazać się materiały centralnej sesji naukowej poświęconej 20-leciu PPR zawierające interesujące referaty oraz obszernie streszczenie dyskusji.”

Z artykułu dowiadujemy się również o pracach typu monograficznego, o działalności odczytowej, o obsadzie Zakładu, w którym jest 67 pracowników naukowych i archiwalnych. Dwo z nich ma tytuły profesora, dwu — docenta, sześciu doktora a 48 jest magistrami (26 przygotowuje prace doktorskie).

LEKTOR

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Mieczysław Haliński

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. P-6

Przed „zmianą warty” w NRF

Kto wejdzie do nowego rządu?

Odejście Adenauera na jesieni bieżącego roku traktuje się w Bonn jako sprawę przesądzoną i już niekwestionowaną — pisze korespondent PAP J. Roszkowski. Jako termin ustąpienia kancлера wymienia się 15 października. Nazajutrz, 16 października, Bundestag powinien, na wniosek prezydenta NRF, wybrać na stanowisko kancлера NRF Ludwiga Erharda.

Nowa organizacja masowej pracy propagandowej w NRD

Dziennik „Neues Deutschland” opublikował w środę uchwałę Biura Politycznego KC SED w sprawie „jednolitego systemu kierownictwa polityczno-ideologicznego i pracy organizacyjnej w ośrodkach miejskich”.

Na mocy tej uchwały w miastach utworzone zostaną ośrodki agitacyjno-propagandowe w celu bieżącego zaznajamiania ludności z aktualnymi problemami. Wszyscy członkowie partii zobowiązani zostają do udziału w pracy masowo-politycznej na terenie swego miejsc zamieszkania. (PAP)

Po deportacji Betty Ambatielos — oburzenie w Anglii

Brutalne potraktowanie Betty Ambatielos, żony skazanego na dożywotnie więzienie, patrioty greckiego, która władze greckie deportowały z Grecji, wywołało oburzenie w W. Brytanii.

Betty Ambatielos — pisze dziennik „Daily Worker” — która już 16 lat rozłączona jest ze swym mężem, chciała zabawić w Grecji przez miesiąc, aby móc chociaż kilka razy odwiedzić go w więzieniu. Jednakże w kilka dni po jej przybyciu do Grecji, została siłą przewieziona na lotnisko i wysłana do Londynu.

Dziennik zapytuje, czy rząd brytyjski nie zamierza zaprotestować wobec rządu Grecji z powodu tak brutalnego potraktowania Betty Ambatielos.

Według słów Betty Ambatielos, wśród greckich więźniów politycznych znajduje się wiele osób ciężko chorych, m. in. N. Kessiss, jeden z czynnych bojowników ruchu oporu z czasów wojny i dr M. Siganos, wybitny lekarz grecki. Rząd odmawia wypuszczenia ich na wolność. (PAP)

Walka z reżimem Ngo Dinh Diema

Wietnamskie biuro informacyjne opublikowało komunikat o wynikach walk partyzantów południowietnamskich z reżimem Ngo Dinh Diema. W komunikacie tym czytamy, iż 22 lipca, partyzanci rozbili batalion wojsk rządowych zabijając 100 żołnierzy, a 50 raniąc. W tym samym czasie partyzanci dokonali ataku na oboz koncentracyjny w miejscowości Kana zabijając 14 strażników.

Sam Erhard prowadzi ostentacyjnie od szeregu dni rozmowy z politykami chadeckimi na temat składu i programu przyszłego rządu, nie tając, iż intensywnie przygotowuje się do przejęcia rządów z rąk Adenauera. Rozmowy te utrzymywane są w ścisłej tajemnicy. Erhard w enigmatycznych wypowiedziach zapewnia jedynie, że sprawy zmian na stanowiskach rządowych reorganizacji gabinetu stanowią raczej uboczny temat — główna uwaga poświęcona jest sprawom programowym.

Mimo to wśród bońskich obserwatorów i na łamach prasy zachodniemieckiej roi się od różnych, mniej lub bardziej uzasadnionych spekulacji na temat bliskich zmian w łonie gabinetu zachodniemieckiego.

Za sprawę przesądzoną traktuje się wejście do gabinetu przywódcy FDP Ericha Mende, który podobno ma objąć stanowisko wicekancлера. Otwartą sprawą pozostaje, czy polityk ten obejmie jednocześnie urząd ministra. Co do obrazy resortu gospodarki, zwalnianego przez Erharda, mówi się o rozwiązaniu przejściowym poprzez mianowanie ministrem dotychczasowego zastępcy

Erharda — wiceministra Westricka. Zapowiada się również zmianę na stanowisku ministra skarbu, które na wniosek przewodniczącego CSU Straussa opuścił ma członek tej partii Dollinger, co wiąże się z rozdziewkami między tymi dwoma politykami. (PAP)

Działalność USA przeciwko Kuby

Dziennik „Washington Post” pisze 13 sierpnia w artykule wstępnym, że Stany Zjednoczone podejmują obecnie nową próbę zorganizowania na Kubie tajnej sieci agentów. Operacja ta — pisze dziennik — rozpoczęła się w maju lub czerwcu br. wystaniem na Kubę agentów rekrutujących się spośród emigrantów. Na Kubę przewieziono również znaczne ilości broni, materiałów wojskowych i pieniędzy. Broń ta umieszczona została w tajnych składach i zamierzają się wykorzystać ją dopiero w przyszłości.

Teraz, gdy praktycznie nie może być mowy o nowej inwazji — kończy „Washington Post” — Stany Zjednoczone stawiają całkowicie na tajne działania, których celem jest obalenie rządu Fidela Castro. Należy przypuszczać, że owe tajne operacje są kierowane przez centralne biuro wywiadowcze (CIC). (PAP)

„Miasteczko RWPG”

W czasie lipcowej narady I sekretarza partii i szefów rządów krajów RWPG w Moskwie zorganizowany został zmknięty pokaz makiet i projektów przyszłej siedziby Rady.

Gmach RWPG, wznoszony przy finansowym współudziale wszystkich krajów członkowskich, będzie miał nowoczesną sylwetkę. Kształt przypomina dwie 28-piętrowe „piły”, ustawione obok siebie tak, że kąt między nimi stopniowo ku górze rozszerza się. W pewnym więc sensie cała kompozycja podobna będzie do litery „V”. Obie „piły” — z wyjątkiem ostatnich kondygnacji — łączyć będą korytarze.

Same tylko gabinety pracy i sale konferencyjne (nie licząc wszystkich innych pomieszczeń) będą miały ok. 20 tys. m² powierzchni (mniej więcej 1/5 terenów międzynarodowych targów poznańskich). Obok głównej siedziby RWPG przewiduje się zbudowanie odzielnej sali konferencyjnej na ok. 1000 osób. „Miasteczko RWPG” otrzyma wielki hotel budowany na koszt Związku Radzieckiego.

Całą budowę zlokalizowano

w jednej z ładniejszych dzielnic Moskwy — w alei Kutuzowa. Od hotelu „Ukraina” od dzieli ją będzie rzeka Moskwa.

Mówi się o tym, że „miasteczko RWPG” ma być gotowe już w 1965 r. Wówczas Moskwa stanie się siedzibą wszystkich organów rady, które obecnie (mowa przede wszystkim o stałych komisjach) działają w dużej części w stolicach poszczególnych krajów członkowskich. (PAP)

Piorun kulisty w... kuchni

O wielkim szczęściu może mówić rodzina dr. A. Kuźnielowa, mieszkająca pod Moskwą. Otóż w poniedziałek ranek był pochmurny i na niebie wisiały ciężkie burzowe chmury. W pewnej chwili rodzina lekarza, która właśnie zebrała się w kuchni, usłyszała głośny trzask i w pomieszczeniu stało się przeraźliwie jasno. Świecąca kula przemknęła po dachu od telefonu, na moment zatrzymała się na obudowie lodówki i... wyleciała przez otwarte okno. (PAP)

Spotkanie Lech II — Warta odbędzie się w sobotę

W związku z rozpoczętymi już przygotowaniami do międzynarodowego spotkania piłkarskiego Polska — Turcja na poznańskim Stadionie 22 Lipca (mecz odbędzie się 23 września) gospodarz obiektu — Warta została na razie bez boiska. Prawdopodobnie dopiero na spotkaniu z Turcją warciarze wrócą na stadion.

Najbliższy mecz III ligi rozegrają więc „zieloni” na Dębcu i będą gościem II drużyny Lecha. To ciekawe spotkanie będącym małym derby Poznań odbędzie się w sobotę o godz. 18. Pozostałe mecze ligi wojewódzkiej, przewidziane na niedzielę godz. 17 odbędzie się bez zmian. Zestawienie par najbliższej kolejki jest następujące: Olimpia Kolo — Grunwald, Włocławek — KKS Kepno, Górnik Konin — Sparta Szamotuły, Sparta Oborniki — Olimpia Poznań, Energetyk — Polonia Leszno, Calisia — Zjednoczeni.

Świadcami ciekawego spotkania będziemy także w środę przyszłego tygodnia. Reprezentacja Poznań przygotowująca się do spotkania z Brnem rozegra mecz sparingowy z Wartą. Do reprezentowania barw Poznań wyznaczeni zostali następujący zawodnicy: z Lecha — Witig, Skrzypczak, Bartoszak, Kaczmarek, Karbowiak, Smiowski, Szczepankiewicz, Stepkowski, z Warty — Juskowiak, Chlebowski, z Olimpii — Kalet, Domagala, Franek, Wielgosz, Kubiak. Spotkanie odbędzie się w

środe na stadionie Lecha na Dębcu o godz. 18. Reprezentacja Poznań ustalona po tym meczu wyjeżdża do Brna 4 września i rozegra w Czechosłowacji dwa mecze. (d)

Międzynarodowy mityng lekkoatletyczny w Kaliszu

Po atrakcyjnym meczu lekkoatletycznym Polska Zachodnia — Saksonia w Poznaniu, druga, nie mniej ciekawą międzynarodową imprezą w Wielkopolsce będzie międzynarodowy mityng w Kaliszu.

Na stadionie Calisli wystąpi w dniach 7 i 8 września około 15 czołowych zawodników wszystkich klubów i sekcji ZS Start oraz bratnich organizacji z Węgier, Ugandy, NRD i Bułgarii.

Oprócz lekkoatletów, reprezentantów ZS Start, udział wezmą m. in. zawodnicy kadry narodowej. Z lekkoatletów startować będą ci zawodnicy, którzy nie zostali wyznaczeni do spotkania międzypaństwowego Finlandia — Polska.

Z 3 klubów Zrzeszenia Start, które jest organizatorem kaliskiej imprezy, wystąpią m. in. Cyrylczek i Kołodziejczyk z Cracovii, Bugala i Zofia Walasek z Katowic, Bugusz, Elżbieta Bednarek, Helena Dmowska i Irena Górecka z Warszawianki, Kropidowski z Starogardu, Ciara z Łodzi, Gutowski z Lublina itd.

Wśród zgłoszonych zawodników węgierskich figurują m. in. Sándor Varga (młot ponad 82 m), István Tomas (tyczka 4,35 m), Janos Pitner (1500 m 3,43 l.). Ogółem rozegranych zostanie 5 konkurencji kobiecych i męskich. (tp)

Pomocnik kicińskim sportowcom

Około 5 km od Poznania, a 1 km od stacji kolejowej Czerwonak znajduje się miejscowość Kicin, położona w pięknych lasach. Niestety dotąd nie było gdzie wypoczywać. Wszystkie trudności rozwiązuje na szczęście ruchliwy Ludowy Zespół Sportowy. Ostatnio czynnem społecznym i swymi funduszami rozpoczął budowę kąpieliska w lesie Kicin-Zdrój. LZZ wydatkował na ten cel 5 tys. zł. Z powodu braku dalszych dotacji praca została przerwana.

Gdyby sportowcy otrzymali 1 tys. zł, są gotowi oddać do pełnego użytku jeszcze w tym roku piękny obiekt wartości około 10 tys. złotych. Niedokończony kąpielisko już jest rajem dla młodzieży i starszych, można tu dzień spać 400 a nawet 1000 osób. Co istotne, nie zanotowano w Kicinie i w Czerwonaku żadnego utonięcia, chyba dlatego, że mieszkańcy wypoczywają w kąpielisku, a nie na dzikiej plaży nad Wartą.

LZZ podjął również uchwałę o rządzeniu parku w Kicinie. Wierzą, że to jednak z trudnościami. Trzeba usunąć słomy i sterty drewna, które są własnością pobliskich zagrod. A może Prezydium zmusi właścicieli słomy i drewna do usunięcia, by sportowcy mogli rozpocząć pracę?

10 bm. podjęto również wspólnie z Wiejskim Komitetem Frontu Jedności Narodu, Kółkiem Rolniczym inicjatywę budowy drogi Kicin — Czerwonczyn — Czerwonak wartości 2 mln. zł. Praca społeczna przyniesie około 1 milion. Droga ta rozwiąże trudności komunikacyjne miejscowej ludności oraz ułatwi dotarcie do kąpieliska.

Ponadto z dobrą inicjatywą wystąpiło Kółko Rolnicze w Kicinie. Chce zakupić mikrobus 16-osobowy i uruchomić stałą linię komunikacyjną Kicin — Poznań — Wschód. Ale wiąże się to z trudnościami w uzyskaniu przydatnego wozu.

Mieszkańcy Kicina wierzą, że władze zwierzchnie i pobliskie zakłady pracy przyjdą z pomocą i poprą inicjatywę sportowców i mieszkańców. Pełni chęci do czynów społecznych, oczekują pomocy od Prezydium GRN Czerwonak i Prezydium PRN w Poznaniu. LUDWIK BOROWIEC

Święto narodowe KRL-D

Jeden naród — dwie drogi

Prosty jak strzał pas dwukilometrowej szerokości biegnący wzdłuż 38 równoleżnika przecina Południową Koreę na dwie części: Koreę Południową i Koreę Południowo-Wschodnią. Rozciągając się na północ, Koreańska granica na dwie części — równocześnie oddziela od siebie dwa światy.

Przedsmak tego widać już w samej strefie zdemilitaryzowanego pasa: w części należącej do KRL-D rozpościera się pole uprawne ryżu, pszenicy, warzyw — część należąca do Korei Południowej jest bezpłodnym pustkowiem, chłopi nie mają prawa nawet wejść na ich własne pola leżące w strefie. Nie mniej wyraźnie rysuje się oblicze dwóch koreańskich światów, gdy do budynku w Panmun-dzon, na okresowe posiedzenia, przybywają z północy oficerowie Koreańskiej Armii Ludowej — a jako przedstawiciele Korei Południowej zjawiają się oficerowie... armii amerykańskiej. Przecięcie — ze strony południowej — druty linii telegraficznych, biegnących na północ, świadczą, kto broni się przed kontaktami z KRL-D, kto — przez zakaz nawet łączności listowej — pragnie odseparować ludność Korei Południowej od KRL-D.

Przed 18 laty na ziemię koreańską, na której niemal pół wieku panoszyli się japońscy okupanci, nadeszła wolność. Na północy kraju dzień 15 sierpnia, dla

upamiętnienia chwili wyzwolenia przez Armię Radziecką, stał się świętem narodowym. We wrześniu 1945 r. na wolnym już południu kraju wylądowały wojska amerykańskie. Rozwój polityczny, ekonomiczny, społeczny dwóch części Korei potoczył się dwiema, przeciwstawnymi sobie drogami. Wyniki — jak na dłoni.

Mimo straszliwych zniszczeń, setek tysięcy ofiar, jakie przyniosła trzyletnia wojna koreańska, KRL-D potrafiła nie tylko zaleczyć wojenne rany, ale wysunąć się daleko naprzód. Przeszło 10-krotnie wzrosła w porównaniu z 1944 r. produkcja przemysłowa, sam tylko przemysł maszynowy rozporządza dziś ponad trzystu fabrykami, ostatnio co roku do nowych mieszkań wprowadza się ponad 200 tysięcy rodzin, w kraju, który w chwili wyzwolenia nie miał ani jednego mastra-Koreańczyka, pracuje już 185 tysięcy inżynierów i techników. Niewątpliwie dużo dała wszechstronna pomoc ZSRR i innych krajów socjalistycznych, w tym również Polski, w postaci dostaw towarów, maszyn, udzielania kredytów, kształcenia kadr. Ale bez ofiarnej pracy całego narodu Ludowej Korei dojście do obecnych osiągnięć byłoby niemożliwe.

Na południu rządy najprzeróżniejszych, zwalczających się wzajemnie klik, doprowadziły kraj do chaosu i ekonomicznego upadku. Mimo 4 miliardów dolarów amerykańskiej pomocy

produkcja przemysłowa zmniejszyła się o 33 proc., a rolnicza niemal o połowę. „Więć jest cofnięcie w rozwoju co najmniej o 300 lat — pisał niedawno wyślanik francuskiego dziennika „Monde”. Nie ma ani nowych fabryk, ani nawet kominów. Są tylko słomiane, ledwie trzymające się chaty... Młodzież kończąca szkoły techniczne i wyższe uczelnie nie znajduje pracy”.

Dodajmy: w ciągu ostatnich 2 lat w Południowej Korei zamknięto 47 uczelni — średnich i wyższych. Czy nie dlatego, że właśnie młodzież coraz powszechniej bierze udział w demonstracjach antyrządowych, coraz aktywniej — jak na przykład studenci uniwersytetu seulskiego — występuje z żądaniami: „Domagamy się takiego rządu, który byby zdolny zjednoczyć Północ i Południe naszej ojczyzny”. A właśnie tego — pokojowego zjednoczenia kraju — pragnie społeczeństwo i rząd budujący socjalizm KRL-D.

Korea — w sensie geograficznym — jest od nas bardzo odległa. Ale sprawy narodu koreańskiego, jego dziś i jutra, żywo nas interesują. I całym sercem — życząc społeczeństwu Korei Ludowej pokoju i coraz większych osiągnięć — życzymy urzeczywistnienia najważniejszej sprawy: zjednoczenia kraju. Aby sukcesy KRL-D mogły stać się udziałem całego koreańskiego narodu.

KRZYSZTOF ZAREWICZ

Wygrane totka

W zakładach piłkarskich z dnia 11 sierpnia 1963 r. stwierdzono 5 roz. z 12 traf. — wygr. po 10.513; 9 roz. z 11 traf. — wygr. po 12.530; 72 roz. z 10 traf. — wygr. po 12.68.

W zakładach Toto-Lotek z dnia 11 sierpnia 1963 r. stwierdzono: 1 roz. z 5 prem. — wygr. 1.000.000, 56 roz. z 5 zwykł. — wygr. po 23.238, 5257 roz. z 4 traf. — wygr. po 1.467, 90.652 roz. z 3 traf. — wygrane po 12.28.

ZA TRAFNIE SKRESŁONA „PIATKĘ”
W „KOZIOLKACH”
CZEKA 500.000 ZŁ
K5972

Wesoło i pożytecznie

Przyjechali tu z całej Wielkopolski. Z Gostynia i Wrześni, Nowego Tomysła i Poznania, Gniezna i Ostrowa. Zapelnili polany leśne Konińskiej Ziemi gwarem, mrowczą krzątaniem, drogi — harcerską pieśnią. Na leśnią przygodę wybrali ziemię, której malowniczy krajobraz jezior i lasów łączy się z pejzażem współczesnego romantyzmu. Kiedy kilka dni temu puszczono na próbę w Elektrowni Gostawickiej montowaną tam pierwszą polską turbinę — w obozach harcerskich, położonych w gostawickich lasach, zapanała radość. W niebo leciały raz po raz okrzyki hurra! Bo harcerze zgrupowani na „Akcji Konin 1963” poculi się obywatelami tej ziemi. Zdobyli sobie bowiem prawo do tego społecznego działania. W Slesinie pomogli przy zakładaniu chodników, mieszkańcom wsi Holendry Szyszyńskie podarowali wykonane przez siebie tabliczki rejestracyjne do wozów, w Kazimierzu — ugasili pożar, w Mikorzynie zbudowali ogródek jordanowski, w kilku wsiach założyli punkty oświaty sanitarnej, zielone przedszkola i przydrożne kawiarenki.

Młodzież harcerska wywiezie jednak z Konińskiego nie tylko wspomnienia pięknie i pożytecznie spędzonych wakacji. Wywiezie też wiedzę o tej ziemi, z której rozwoju dumni są wszyscy mieszkańcy Wielkopolski. Wycieczki do Elektrowni i Kopalni, jednodniowa praktyka starszych harcerzy na odkrywcę w Pałnowie, nawiązanie stałego kontaktu z młodzieżą ZMS-owską z Kopalni — pomogły harcerzom lepiej zrozumieć pracowity trud mieszkańców powiatu i pokochać okolice. Toteż nie dziwne, że już dziś snują plany przyszłych wakacji w Konińskim. A w niektórych sercach — jak niesie obozowa plotka — tli ciche marzenie, żeby tu przyjąć po skończeniu szkoły. Zostać i pracować.

(az)



Zdobywanie harcerskiej sprawności — podkuchennych. Po dobowo chłopcy są w tym fachu lepsi od dziewcząt.

⊕

Oto jeden z obozów harcerskich w Mikorzynie przygotowuje program artystyczny na ognisko poświęcone czarnej Afryce.



W Holendrach Szyszyńskich razem z zgrupowanymi tam obozami harcerzy z Nowego Tomysła, znajduje się obóz pionierów z Cottbus. Na Dzień Pioniera (18. VIII.) przygotowują się wszystkie obozy z wielką pompą. Na zdjęciu: pionierka z Cottbus i harcerka z Nowego Tomysła przy wykańczaniu transparentu przeznaczanego na bramę obozową.

Fot. (3) — K. Przychodski

KŁĘSKI URODZAJÓW NIE MA

Korespondencja własna z Węgier (2)

Szeged, miasto ponad stutysięczne, słynne z urządzanych corocznie festiwali teatralnych pod gołym niebem, jest zarazem stolicą jednego z okręgów, przodującego w produkcji owoców i warzyw. Toteż się nie dziwiłem, gdy prezes szegedzkiego „Meszov”, Lajos Hunyadkúrti, na moje pytanie: — Jaki problem wysuwa się w waszej pracy na czoło — odparł bez wahania:

— Właśnie skup warzyw i owoców.

O znaczeniu i rozmiarach obrotu „zieleniny” w szegedzkim okręgu dobitnie świadczy fakt, iż 25 do 50 procent dochodów okolicznych spółdzielni produkcyjnych stanowią wpływy z produkcji owoców i warzyw.

Dyrektor szegedzkiego MEK** — Isvan Regöci, wyjaśnia bliżej tajemnicę sprawnego funkcjonowania punktów skupu:

— Bazy pracują na trzy zmiany. Najważniejsze jednak jest chyba to, że — niezależnie od ustalenia w umowach z producentami dokładnych terminów dostaw — my odbieramy u nich towar. Tylko producenci prywatni, sprzedający nieduże ilości owoców i warzyw, zobowiązani są przywieźć swe produkty do naszych placówek odbioru.

Oczywiście i Węgrom zdarza się, iż braknie środków transportu, zwłaszcza, że ciężarówek specjalnie przystosowanych do przewozu zielonego towaru nie ma tam prawie wcale. Wówczas telefonicznie uzgadnia się — naturalnie dostatecznie wcześniej — zmianę terminu przyjazdu po owoce czy warzywa. Jest to nader ważne, bowiem spółdzielcy z kolektywnych gospodarstw rolnych sami dokonują (za specjalną opłatą) pakowania na przykład brzoskwiń w standardowe skrzynki (zawsze ma ich pod dostatkiem baza składowa) i przeprowadzają sortowanie towaru.

Otrząskany z „cudami”, jakie zdarzają się w naszych punktach skupu, starałem się dociec, co grozi producentowi lub stronie przeciwnej — MEK-owi, gdy dostawa nie zostanie w terminie przygotowana, bądź odebrana. Otóż generalne niedotrzymanie warunków umowy przez którąś ze stron — pociąga za sobą sankcje od 25-procentowego potrącenia na niekorzyść producenta do 100-procentowej (!) zapłaty za towar nieodebrany przez MEK. Nic dziwnego, że przy takich obostrzeniach zjawisko niedotrzymywania umów, stało się czymś wręcz wyjątkowym.

No dobrze, a co robią nasi pobratymcy, gdy urodzaj jest

*) Meszov stanowi odpowiednik naszego wojewódzkiego związku gminnych spółdzielni.
**) MEK — samodzielny dział Meszov'u dla skupu owoców i warzyw.

nadszpedzanie duży? Trzeba przyznać, że ryzyko, spotykające u nas wyłącznie na produkcie, dzieli z nim na Węgrzech handel, czemu służy system cen oraz tak zwany fundusz rezerwowy. Umowy opiewają — w zależności od gatunku warzywa czy owoców — na ceny stałe, orientacyjne lub minimalne. Z pierwszymi mają rolnicy do czynienia przy kontraktach na dostawę ziemniaków czy cebuli: ceny stałe oznaczają płacone przez MEK producentom ustalonych kwot, za kwintal — bez względu na urodzaje, a w przypadku nadszpedzania obfitych plonów, także za wszystkie nadwyżki. Ceny stałe obowiązują naturalnie na te uprawy, których produkcję władze pragną szczególnie rozszerzać.

Umowy według cen orientacyjnych, to znaczy takich, które — w zależności od urodzajów — mogą być w okresie dostaw zmieniane (raz w tygodniu) w górę lub w dół, nie więcej jednak niż łącznie o 10 proc., obejmują 19 rodzajów warzyw, w tym paprykę zieloną, fasolkę itp.

I wreszcie umowy według cen minimalnych (dotyczą na przykład szpinaku, selera), poniżej których MEK płacić nie może. Ceny te ustalone są w pobliżu kosztów produkcji i zabezpieczają dostawcom pokrycie nakładów, w przypadku niezwykle urodzajów. Jest to jednak ostateczność; zazwyczaj MEK płaci ceny o 30 procent wyższe od minimalnych, zapewniając producentom nie najgorszy zysk.

A co się dzieje, gdy producent pragnie MEK-owi przekazać o wiele więcej na przykład pomidorów, niż przewidywała umowa? Wyjaśniono mi to następująco: kontrakt opiewał na przykład na 100 ton warzyw; jednakże producent dostarczył możliwość dostawy 120 ton. W takim razie nie później niż na dwa tygodnie przed terminem odbioru towaru — zgłasza w MEK dodatkową dostawę. Gdyby w toku transakcji okazało się, że producent ostatecznie dysponuje ilością 150 ton warzywa, MEK przejmuje całość, placąc cenę przewidzianą umową za wszystkie trzy „części” dostawy. Jednakże ostatnia, nadwyżkowa, masa towarowa nie uzyskuje 10-procentowego dodatku, należnego producentowi za pełną realizację umowy (przy ziemniakach, winogronach itp. dodatek wynosi nawet 15 proc.).

Zatem nie zdarza się na Węgrzech, by skutkiem „kłęski urodzaju” organizacja skupowa nie odebrała owoców lub warzyw u producenta? Owszem, zdarzają się — choć nieczęsto — takie historie. Dzieje się to jednak za obopólną zgodą. Na przykład niesychanie obrodziły pomidory, potencjał przetwórczy przemysłu konserwowego jest w pełni wykorzystany, brak środków transportu, bądź opakowań. Wówczas przedstawiciele MEK pertraktują z zarządem gospodarstwa rolnego. Proponują na przykład pozostawienie towaru u producenta na paszę i zapłatę — powiedzmy — połowy minimalnej ceny umownej. Producent, jeśli nie ponosi na takiej transakcji straty, przychodzi na te warunki, lub też żąda arbitrażu terenowej rady narodowej.

Niewątpliwie jednak stratę ponosi w podobnej sytuacji organizacja skupowa MEK. Z jakich źródeł ją pokrywa? Otóż MEK dysponuje jednocentowym rezerwowym funduszem kalkulacyjnym, którego kwotę — w razie niewykorzystania w jakimś roku — przeświadcza na okres następny, skutkiem czego może ona ulec pomnożeniu.

Na koniec jeszcze dwie informacje. Producent warzyw i owoców (umowy na te ostatnie mają podobne brzmienie do opiewających na warzywa) mogą z początkiem roku ka-

lendarzowego otrzymać z banku zaliczkę, sięgającą 60 proc. wartości kontraktu. Nie obowiązują na Węgrzech w zielonym handlu stałe marże. Odpowiednie organa władz okręgowych ustalają, że nabyte, przykładowo, przez hurt pomidory po dwa forinty za kilogram, wolno hurtowi sprzedawać dalej à 2,40 f za kg, detal zaś konsumtowi nie powinien oferować ich drożej niż po 2,70.

Węgierska organizacja skupowa oraz sprzedaży owoców i warzyw nie jest rewelacyjna i zapewne ma swoje braki, z czego gospodarze zdają sobie

sprawę, chętnie czerpiąc z cudzych doświadczeń, poznając problematykę zielonego rynku poza granicami ojczystego kraju. Niewątpliwie jest jednak to, że węgierski handel owocami i warzywami kieruje się zasadą: duży obrót — mały zysk.

Zwiększenie konsumpcji owoców i warzyw leży przecież w interesie społecznym, wiąże się z racjonalniejszym odżywianiem, a tym samym poprawą zdrowotności obywateli. Tego zysku zdają się węgierscy funkcjonariusze gospodarczy nie tracić z oczu.

PIOTR ŻYCKI

Temu trzeba położyć tamę

Za co i komu wypłacono 110 milionów złotych?

W I kwartale br. 760 zakładów pracy Poznania i województwa wypłaciło więcej pieniędzy z tytułu funduszu płac niż to było uzasadnione wielkością wykonanej produkcji. Władze nie czyniły z tego powodu alarmu, bo sytuacja w przemyśle była trudna: „zima stulecia”, zakłócenia w transporcie, okresowe niedobory opału i surowców oraz związane z tym przerwy i przestoje w produkcji, wy-dawały się przekroczenie funduszu płac usprawiedliwiać.

Praktyka wykazała jednak, iż wiele kierownictw przedsiębiorstw potraktowało liberalizm kontroli banków w I kwartale — jako ciche przyzwolenie na dalsze zwiększenie zatrudnienia i płac. Wstępne porównania wyników gospodarczych Wielkopolski I półrocza 1963 z analogicznym półroczem 1962 wykazało, iż za mniejszą o 0,7 proc. produkcję zapłacono załogom o 329 mln. zł więcej.

Uwzględniając planowane na ten okres podwyżki płac i operatywne zmiany w planach, wywołane skutkami zimy, absolutnie nieuzasadnione przekroczenia funduszu płac sięgają 110 mln. złotych. Stanowi to równowartość miesięcznej płacy w wysokości 2 tys. złotych dla 55 tysięcy robotników.

Gdyby te pieniądze wzięły podstawowe grupy zawodowe, zatrudnione w produkcji od lat, nie byłoby jeszcze tak źle. Wiadomo, że plan 5-letni przewiduje przyspieszenie wzrostu płac w końcowych latach planu i tegoroczne przekroczenia funduszu płac można by potraktować jako „a konto” przyszłych podwyżek. Niestety, gros, ponadplanowy wypłat „przechwycili” nowo zatrudnieni, których liczba wyniosła już w I kwartale ponad 37 tysięcy osób. W konsekwencji mamy więc taką sytuację, że zatrudnienie i wypłaty wzrosły lecz wydajność pracy i produkcja — spadły, zwiększając możliwość powstania zakłóceń na rynku. Umniejszono również możliwości manewrowe państwa w podwyższeniu płac tym grupom zatrudnionych, którym się to słusznie należy.

Może ktoś powiedzieć: skąd ta pewność, że przyrost zatrudnienia nie spowodował wzrostu wydajności pracy w I półroczu? Przecież wydajność pracy, mierzona wartością wytworzonej produkcji na głowę zatrudnionego, nie oddaje wiernie rzeczywistości. Wartość produkcji mogła się zmniejszyć, lecz jej absolutna ilość w sztukach, litrach i kilogramach — zwiększyła. Wszystko zależy przecież od cen wytworzonych dóbr inwestycyjnych i towarów na rynek! Istotnie, stosowany u nas miernik osiągniętej wydajności nie jest doskonały, lecz czy ceny — prócz cen warzyw, owoców i niektórych innych artykułów — spadły w I półroczu? Czy ekonomiści notują spadek kosztów robocizny w wartości wyrobów? Nie, nie takiego nie widać! Przeciwnie, koszty robocizny rosły i nie zahamowane mogą wpłynąć na wzrost cen wyrobów na rynku. Kto na tym może stracić? Przede wszystkim ludzie pracy!

W interesie robotników leży więc wywieranie presji na dyrekcje przedsiębiorstw, aby przeprowadziły one rzetelną analizę gospodarki zakładu; aby sprawdziły, w jakim stopniu nowo zatrudnieni pracow-

nicy (oraz nowo zainstalowane maszyny i urządzenia) przyczyniły się do wzrostu i potaniaenia produkcji? Jeśli tego wzrostu nie ma, to znaczy, że przyrost zatrudnienia był niepotrzebny a inwestycje chybione. Trzeba więc wyciągnąć z tych faktów wnioski i na ich podstawie opracować zakładowe plany naprawy złej sytuacji.

Ponadplanowy, nieuzasadniony wzrost zatrudnienia, ma swoje reperkusje w wielu innych dziedzinach życia. Na przykład:

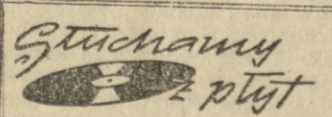
W odróżnieniu do poprzednich planów wieloletnich, w których przyrost produkcji dokonywał się głównie drogą zwiększania liczby zatrudnionych, w bieżącej 5-latkę ponad 80 proc. przyrostu produkcji mamy uzyskać poprzez wzrost wydajności pracy, a więc polepszenia organizacji i techniki. Półmetek 5-latki za nami, lecz zamierzonego tempa wzrostu wydajności nie osiągamy. Powstają więc „napięcia” w utrzymaniu pozostałych, zależnych od wydajności, wskaźników planu.

Założony w planie kurs na zwiększenie produkcji, głównie drogą wzrostu wydajności pracy, podyktowany był m. in. małą liczebnością roczników (urodzonych w czasie wojny), wchodzących w dojrzały wiek produkcyjny. Przekraczanie planów zatrudnienia dokonuje się więc poprzez ogódcenie niektórych terenów rolniczych z siły roboczej, co gospodarce — jako całości — na pewno na zdrowie nie wyjdzie.

Sztucznie windowany przez zakłady popyt na nową siłę roboczą, szczególnie męską, przysparza wreszcie kłopotów samemu zakładowi. Już dziś mamy gdzieś niedługo taką sytuację, że na rynku pracy nawet niewykwalifikowana siła (męska) dyktuje pracodawcy warunki, na jakich gotowa jest zawrzeć umowę. Ilość wolnych miejsc pracy wzrosła w Wielkopolsce z 11 w I półroczu ub. r. do 23 na każdego poszukującego pracy robotnika w roku bieżącym.

Lecz czy to są zjawiska zdrowe?

P. Ch.



Pieśni żydowskie — większość zbioru zajmują utwory powstałe za murami gett Warszawy, Krakowa, Białegostoku, ale jest też głośno „Miasteczko Bełż”. Piękne i pełne wyrazu. Wykonawcy: Zespół Artystyczny Wojska Polskiego, Sława Przybylska, A. S. Rettig, Ino Toper, Muza, 33 obr. XL-0163.

Sława Przybylska — śpiewa z towarzyszeniem zespołu instrumentalnego L. Bogdanowicza dwie nastrojowe piosenki: Tbiliso i Noc wie o wszystkim. Pronit, 45 obr. SP-81.

Aktualne problemy w „Przeglądzie Zachodnim”

Tegoroczny drugi zeszyt dwumiesięcznika „Przegląd Zachodni”, który ukazał się obecnie, przynosi różnorodny materiał zawierający wszystkie kierunki prac Instytutu Zachodniego.

Problematyka gospodarcza z uwzględnieniem NRF omówiona jest w artykule Andrzeja Całusa pt. „Znaczenie wspólnot europejskich”, w którym autor omawia ich podstawy prawne, podobieństwa i różnice. Jerzy Kozeński zwraca uwagę na ujemny „Wpływ deklaracji polsko-niemieckiej” na stosunki polsko-czechosłowackie w przededniu II wojny światowej. Z tematyką tą wiąże się bezpośrednio artykuł Bogdana Dopierały o „Pol-skiej polityce morskiej i krajach nadbałtyckich w latach 1919—1932”, wykazujący, że w okresie międzywojennym głównym partnerem portu w Gdyni mogła być przede wszystkim Czechosłowacja. Stosunki z tym krajem ilustruje artykuł A. Szklarskiej-Lohmannowej o „Rozmowie polityka polskiego Zyg-munta Lasowskiego z

prezydentem Masarykiem” w sprawie sporów granicznych polsko-czechosłowackich. Cenny artykuł Stanisława Markiewicza „Problemy wyznaniowe w NRD i NRF” napisany jeszcze za życia Jana XXIII, omawia także stanowisko Watykanu wobec Polski. Częściowo uzupełnia go o nowe dane do tej kwestii artykuł Janusza Sobczaka pt. „Na Zachodzie o granicy na Odrze i Nysie”.

Omawiany zeszyt otwiera analityczny artykuł świetnego znawcy prawa międzynarodowego Alfonsa Klafkowskiego o „Twórczości naukowej Bolesława Wiewióry”, przedwcześnie zmarłego wybitnego naukowca, który stosunkom polsko-niemieckim ze stanowiska prawa poświęcił większość swych prac. Wśród młodych historyków poznańskich B. Wiewióra zajął jedno z czołowych miejsc. „Twórczość naukowa Wiewióry — jak pisał autor — cechowała prawda naukowa i śmiałość jej głoszenia”.

Fr. H.

O wypoczynku dobrze i źle



Tym razem zdecydowaną większość korespondencji Czytelników stanowiły propozycje zakładania nowych ośrodków wypoczynkowych w miejscowościach mało znanych, a równie pięknych jak pozostałe. Interesujących propozycji jest tak dużo, że nie zdołaliśmy wszystkich wykorzystać. Nagrody otrzymują w tym tygodniu: Ryszard Jazwiński, Legnica, ul. Złotyryjska 128/3 — kocho turystyczny, J. S., Poznań — piłka plażowa i Aleksander Chwyciński, Bytom — termos.

Do naszego kącika zakradły się w ubiegłym tygodniu dwa błędy, za które przepraszamy zainteresowanych Czytelników. Termos otrzymał autor korespondencji zatytułowanej „Gigantofoniczny wypocinek” — Jerzy Pruski. W zestawieniu nagród podaliśmy złe nazwisko. Z przyczyn technicznych nie ukazała się nagrodzona korespondencja Jerzego Szrama. Drukujemy ją poniżej. Przypominamy równocześnie, że wszystkie listy zamieszczone w tej rubryce pochodzą od Czytelników, którzy podali do wiadomości redakcji imię i nazwisko oraz dokładny adres. Anonimów nie publikujemy. Przypominamy nasz adres: „Głos Wielkopolski”, Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Na kopercie hasło: „Wypocinek!”

Przystanek Poznań

Przypomniał mi się Wasz artykuł, opublikowany w „Głosie” chyba ze trzy lata temu, na temat masowego traktowania Poznania przez resort komunikacji. Przypominam też sobie, że na Wasz słuszny artykuł odpowiedział pewien uczony inżynier, wywodząc, że nie ma racji, iż Poznań ma wiele dalekoleżnych połączeń itd., itp. Wobec tego proponowałabym temu panu i podobnie myślącym ulokować się na poznańskim peronie w dniach natężenia urlopowego ruchu, z biletem — na przykład do Zakopanego, albo do Międzyzdrojów.

Panowie, czy próbowaliście jazdy do Wisły? Na skierowaniach wczasowych ostrzegają, żeby tam przyjeżdżała w dzień, bo to rozległe wczasowisko. Więc co? Pozostaje? Ekspres „Wielkopolski” 5.48 rano z Poznania, potem przesiadka (dwie godziny przerwy w Katowicach) i osobowym do Bielska, potem przesiadka i z Bielska osobowym do Golezowa, no i jeszcze tam przesiadka do Wisły. Coś nadzwyczajnego! Jeśli chcecie z powrotem trafić znów na „Wielkopolską”, trzeba z Wisły jechać do Katowic z tymi samymi przesiadkami.

A gdzie wagony bezpośrednie, a gdzie jakiś solidny pociąg bez przesiadek?

I jeszcze jedna rzecz, pod adresem dyrekcji okręgu FWP w Mikuszowicach. Na stacji w Wiśle-Głębocach można by się postarać o dostarczenie wczasowiczom jakiegoś godzinnego transportu na bagaż.

HALINA MASŁOWSKA
Poznań

Jarosławcem warto się zainteresować

Stali czytelnicy „Głosu” dowiedzieli się już o niejednym uroczym zakątku naszego województwa, poznając zarazem stan przygotowania „wczasowego” — jakże często niedostatecznego. Niemniej jednak duże brawa dla „Głosu”, za tę bardzo pożyteczną rubrykę, z której na pewno niejedna „urlopowiczka” skorzystała.

Niech mi więc będzie wolno wspomnieć o jeszcze jednym zakątku wartym polecenia, wszystkim amatorom wody, lasu, i świeżego powietrza. Myślę o Jarosławcu, położonym nad słynnym jeziorem o tej samej nazwie. Jest to jezioro typowo rynnowe, otoczone ze wszystkich stron lasami.

Tę uroczą miejscowość znają dotychczas bardzo dobrze amatorzy pieszych wycieczek wędrujący „żółtym szlakiem” Wielkopolskiego Parku Narodowego (szlak żółty: — Puszczykowo — Jarosławiec — Puszczykowo). Wiedzą oni dobrze, że w „domu gajowego” — cyt. z przewodnika po W. P. N. — znajduje się świetlica... można tu odpocząć, wypić herbatę lub mleko i skosztować miodu z pasieki! Tak było parę lat temu!

Bliskość Poznania i dogodne warunki dojazdu (dla samochodów jest parking strzeżony) sprawiają, że Jarosławiec zapełnia się w każdą niedzielę amatorami kąpielni. I tu się zaczynają ujemne strony Jarosławca. Poza doskonałymi warunkami naturalnymi, nic tu właściwie nie zrobiono by przystosować te-

ren. Bowiem gościnność gajowego nie wystarcza w zaopatrzeniu gości. Dlatego warto by postawić jakiś kiosk z napojami oraz z podstawowymi artykułami spożywczymi. Niedaleki GS w Stęszewie na pewno nie pogardziłby zarobkiem. Również można by postawić parę domków campingowych (kiedyś było ich 10) urządzić strzeżone kąpielisko. Warto by władze o tym pomyślały, gdyż Jarosławiec coraz bardziej staje się atrakcyjny.

J. S.

Dużo zakazów

Przyjechałem w odwiedziny do znajomych. W niedzielę zawieziono mnie do Osowej Góry. Muszę przyznać, iż nie spodziewałem się, że w pobliżu Poznania istnieją tak piękne okolice. Spacer przez las od przystanku kolejowego do Jezior — pozostawia niezapomniany urok. Szczególną uwagę zwraca czystość (dużo koszy do śmieci) oraz ławeczki wzdłuż trasy do jeziora.

Cały czar pryska dopiero po przeczytaniu tablic, ustawionych na plażach, które głoszają: „Uwaga! Kapanie surowo wzbronione. GRN”, „Ostrzeżenie! Plaża nie strzeżona. Niebezpieczeństwo utonięcia. Obowiązuje zakaz łodkowania, wędkowania i kajakowania. Dyrektor WPN”.

Oczywiście, nikt się tymi zakazami i ostrzeżeniami nie przejmie, nikt też nie kontroluje, czy są przestrzegane.

Dobrze, że znajomi zabrali odpowiedni zapas jedzenia i napojów. Wprawdzie w Jeziorze istnieje kawiarnia, prowadzona przez Wielkopolskie Zakłady Gastronomiczne, ale po pierwsze trudno do niej trafić (brak informacji), a po drugie do jedzenia poza kiełbasą i siekanymi kotlecikami na zimno nic więcej nie ma. Jest natomiast duży wybór wódek gatunkowych.

Myślę, że tak piękną okolicę jak Osowa Góra należałoby się lepiej zaopiekować.

A. CHWYCIŃSKI
Bytom

Za drogie zabawki

Chciałbym zwrócić uwagę na złe strony organizacji wypoczynku, bo wiem usunięcie ich przyczyni się do jeszcze przyjemniejszego spędzania wolnych od pracy chwil na łonie przyrody.

Chodzi mi o wypożyczanie sprzętu sportowego w ośrodku nad Jeziorem Rusałka. Jest tam wypożyczalnia łodzi, kajaków, leżaków oraz zabawek np. gumowych labeł i detek dla naszych najmłodszych. Cennik jest następujący: za wypożyczenie kajaka 5 zł za godz., leżaka 3 zł za cały dzień, labełdzia gumowego 5 zł za godz. detki gumowej 2 zł za godz. Labełdzia gumowa kosztuje około 150 zł, detka gumowa 38 zł.

Analizując cenę zakupu i powyższe opłaty nietrudno chyba dojść, że opłaty szczególnie dla dzieci są na pewno za wysokie.

Uważam, że wypożyczenie sprzętu prowadzi przedsiębiorstwo państwowe usługowe a nie prywatne, które w ciągu jednego sezonu chciałoby zarobić milionowe sumy. Proponuję, aby zrewidowano ceny za wypożyczenie sprzętu dla najmłodszych, a jeżeli żywotność w/w zabawek jest bardzo krótka, zwrócono na to uwagę producentom.

JERZY SZRAMA
Poznań

Praca

Potrzebna pomoc do zaopiekowania się dziećmi 3½ i ½ roku. Telefon 012-71 (388) lub oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, 2244g

Pomoc domowa dochodząca lub na stałe potrzebna, (Własny pokój). Zgłoszenia: Poznań, Koszuszki 107 m. 3 po godz. 15. 2423g

Samodzielna pomoc domowa do rodziny lekarza potrzebna zaraz. Poznań, Swierczewskiego 1 m. 14. 2565g

Przyjmę prace murarskie i tynkarskie, częściowo z własnym materiałem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2280g.

Fomoc domowa z referencjami na dobrych warunkach potrzebna. Trybunalska 40, tel. 66-402. 2294g

Nauczycielka — pięcioletnia praktyka poszukuje pracy umysłowej. Warunek — pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2297g.

Oddam drukowanie chusteczek do domu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2301g.

Pomoc domowa z gotowaniem, samodzielna, za dobrym wynagrodzeniem poszukiwana. Ratajczaka 26/55 — „Haft-Plis”. 2308g

Pomoc domowa z gotowaniem zaraz potrzebna. Poznań, Bułgarska 60. 2344g

Pomoc domowa, uczciwa dochodząca w dzielnicy Grunwaldzkiej zaraz potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2349g.

Uczeń do zawodu stolarskiego potrzebny. Stolarz — Powelski, Poznań, Dąbrowskiego 88. 2359g

Nauczycielka poszukuje pani, panienki do spokojnego — dziesięciomiesięcznego dziecka od września — 6 godzin. Tel. 506-46, po godz. 17, wgląd adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2363g.

Poszukuję wykonawcy, który naprawi dach i rynny. Zgłoszenia osobiste, ul. św. Wojciecha 7 m. 11, w godz. od 16-17. 2391g

Pałac ze znajomością na praw gospodarczych — przyjmie pracę. Warunek mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2469g.

Uczeń może się zgłosić. Piekarnia — Czempin, Rynek 27 — Z. Jaroszyński. 2480g

Nauka

Tańców szybko uczyć. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 2149g

Ośrodki ZNP organizują kursy administracyjne (pisanie na maszynie, księgowość). Zapisy: Technikum Finansowe, Poznań, Marszałkowska 40, godz. 10-17. K6058

Kupno

Streptomycyny Specia o-leistą kupię. Edward Nowicki, Koźmin, Krotoszyńska 2. 2740g

Kupię punktarke elektryczną, Poznań, Jeżycka 48, Stelmazyk. 2443g

Kupię samochód DKW — IFA może być do remontu, albo inny starszy typ. Oferty wraz z ceną kierować do Biura Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2475g.

Motor na ropę ze skrzynią biegów kupię. Łuczak, Luboń k. Poznania, Juranda 18. 2494g

Sprzedaz

Wózki dziecięce i dla lalek w dużym wyborze po lecają Bracia Chojnacy, Wrocławska 25. 547g

Grzejniki stalowe grubościennymi, niskie i wysokie poleca Wytwórnia — Murawina Gołsina, ul. Mostowa 3, tel. 46. 2022g

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca — Cz. Szczepańska, Poznań, Armii Czerwonej 70. 2091g

Sprzedam motocykl „Jawa 250” — przebieg 13.000 km. Wrzesnia, Wojska Polskiego 9 m. 1. 18170p

Samochód osobowy w dobrym stanie pilnie i tanio sprzedam. Informacje: Grzybowski, Jarocin, Warszawa, tel. 321. 25996p

Pieć c. o. 195 m3 nowy, zeliwny, korzystnie sprzedam. Piękna 15, od godz. 16. 2274g

Dwie maszyny krawieckie „Singer” tanio sprzedam. Kraszewskiego 13 m. 7. 2275g

Okazja! Motocykl M-72 z koszem, stan bardzo dobry oraz elektryczną wiatrową 2.4 V. nowa sprzedam tanio. Leon Paszkie wicz, Poznań — Staroleka, ul. Bystra 23 (godz. 16-21). 2276g

OGŁOSZENIA DROBNE

Spiesznie sprzedam motocykl SHL 150 w idealnym stanie. Poznań-Krzyżowiki, ul. Czerska 2 — (Wólcik). 2300g

Sprzedam okazjynie maszynę do mielenia maku i dzielenia bulek „Herbst”. Komandoria, ul. Bnińska 6 m. 2. 2316g

Sprzedam skrzynie inspektowe, betonowe. Poznań, tel. 633-17. 2315g

Motocykl DKW 350 NZ tanio sprzedam. Oglądać „Auto-Montaż”, Poznań, Dolna Wilda 16. 2324g

Okazjynie sprzedam motorower „Zak”. Wiadomość: Poznań — Szczepan-kowo 98. 2329g

Sprzedam nowoczesny wózek dziecięcy. Poznań, Cicha 9 m. 6. 2341g

Sprzedam wóz gospodarczy, platformę i przyrządy ciągnikowe. Poznań — Antoninek, Bałtycka 4. 2354g

Tapczan dwuosobowy — sprzedam. Poznań, Gwardii Ludowej 34 m. 6. 2356g

Sprzedam samochód bagażówkę „Opel” w dobrym stanie. Swarzędz, plac Niezłomnych 16. 2367g

Fisharmonium „Max Horn” 16 regestrów, 5-głosowe, 5 oktafów o pięknym głosie — sprzedam (12.000 zł). Rogoźno, Poznańska 12. 27090p

Sprzedam samochód „Ifa F 8”. Poznań, Palacza 3. 2287g

Sprzedam motocykl „M-Z” 250. Poznań, Spłata 28 m. 2 od godz. 16. 2442g

Sprzedam samochód P-70, Poznań, Strzeszyńska 3, narożnik Lutyckiej, godz. 16-18. 2444g

Sprzedam telewizor „Rekord - 2” — 10.000 zł oraz nowy magnetofon „Sonet” — 6.000 zł. Zgłoszenia telefonicznie 660-63. 2502g

Lokale

Poszukuję spiesznie pokój na pracownię architektoniczną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2031g.

Na wspólne pokoje przyjmę panów. Poznań-Juni-kowo, ul. Dziecińska 69. 2333g

Oddam pokój z utrzymaniem studenta. Warunki do omówienia. Telefon 646-98. 1317g

DYREKCJA MIEJSKICH HOTELI W POZNANIU ZAWIADAMIA, ŻE ZGŁOSZENIA POKOI PRYWATNYCH dla gości krajowych na Jesienne Targi Krajowe przyjmuje BIURO ZAKWATEROWANIA W POZNANIU, przy ul. Głogowskiej 16 w godzinach od 9-21.

Osoby, które na czas Krajowych Targów Jesiennych zawarły z Biurem Zakwaterowania umowy o najem pokoi prosimy o zwrot skierowań oraz o sprawdzenie w rejestrze B. Z. kwater zgłoszonych na targi.

Termin przyjmowania zgłoszeń upływa w dniu
31 sierpnia br.

K6268

Sprzedam wózek dziecięcy, głęboki, w dobrym stanie. Poznań, Rutkowskiego 26 m. 11. 2373g

Sprzedam skuter „Wiatka”. Dolna Wilda 36 m. 25, godz. 15-17. 2380g

Sprzedam samochód — furgonetkę „Skoda 1101”, stan dobry. Jan Szczepaniak, Pigłowie, pow. Środa, poczta Śniećska. 2405g

Sprzedam 80 kurek — 9 tygodniowych „krzyżówek”. Szamotuły, Ogrodowa 17. 2407g

Sprzedam samochód „Fiat Ilec”. Poznań — Dębice, ul. Drużynowa 18. 2417g

Spiesznie sprzedam motor MZ-250 — 12.000 zł. Trzebiatowska 67, Bernaczyk. 2420g

Sprzedam tanio samochód bagażówkę „Wanderer”. Swarzędz, H. Sawickiej 2. 2427g

Sprzedam 15 inżynierskich majowych (2 stare). Zabikowo, Niezłomnych 27. 2434g

Sprzedam 140 arkuszy blachy oraz materiał, krokwie oraz inne elementy do budowy. Szewruk, Sulęcina, ul. Jana Paska 9 m. 2 (zielonogórska). 2456g

Motocykl SHL 150 w bardzo dobrym stanie sprzedam. Umótlowo, Poznańska 4. 2459g

Samochód trójkołowiec inwalidzki sprzedam. Trze meszno, Kościuszki 33, pow. Mogilno. 2462g

Z powodu choroby sprzedam lub wydzierżawię kiosk. Zgłoszenia — Poznań, Głogowska 119 m. 10. 2468g

Okazja! „Jawa 250” stan idealny 4400 km — sprzedam. Młynarek, Grano-wa, pow. Nowy Tomyśl. 2473g

Sprzedam gęsi. M. Zalewska, Albańska 12, ogródek działkowy im. Skon-rupki. 2476g

Sprzedam byliny, piwonia, wczesne różowe i czerwone, mierzwe krowie, słone, powy mo-4 kW, dachówka, maszynę do cięcia kapusty. Poznań, Wawrzyńska 53. 2477g

Sprzedam okazjynie rurki drenowe, kultywator, brony, maszynę do siłnic, sieczkarkę ręczną, kosze druciane, radio-cpy-lacz. Poznań, Wawrzyńska 53. 2478g

Sprzedam motocykl MZ — 250. Poznań, ul. Inżynierska 6 m. 1. 2483g

Z powodu choroby sprzedam silne roje pszczoł z ulami. Zgłoszenia: Poznań — Chartowo, ul. Rogacka 6. 2483g

Samochód „Wartburg” sprzedam 65.000 zł. Srem, Dąbrowskiego 31. 2495g

Odpowiedni punkt dla rzemieślnika, samodzielnie dwupokojowe kuchnię w Paszaju Apollo w lokalu 12a, zamienie na podobne. 2296g

Pracująca — pracownik naukowy poszukuje pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1392g.

Magister prawa, absolwent UAM poszukuje wolnego pokoju na okres roku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1388g.

Zamienie 2 pokoje, kuchnia — willowe na 3 pokoje kuchnia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2550g.

Student IV roku ogrodnictwa poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2339g.

Poszukuję pokoju, najchętniej w centrum. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2218g.

Pokój wyłączony z użytkowania kuchni (Solacz) sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2250g.

2 pokoje z kuchnią, łazienką w Staroleka zamienie na podobne z centralnym ogrzewaniem w innej dzielnicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2270g.

Przyjmę uczniów na wspólny pokój. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2254g.

Spokojnego pana na wspólny pokój przyjmę. Poznań, Warszawska 171. 2271g

Zamienie 2 pokoje z łazienką w Włocławku na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2399g.

Pokój z kuchnią w Antoniku zamienie na równorzędne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2302g.

Kupię względnie wydzierżawię wyłączony pokój, kuchnia lub kawalerkę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2318g.

Pana na wspólny pokój, częściowo z utrzymaniem przyjmę. Borowska, Kwiatowa 6 m. 11. 2330g

Pieszew! 3 pokoje, kuchnia, I piętro, balkon, telefon — zamienie na podobne lub 2-pokojowe w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2331g.

Zamienie mieszkanie 2 pokoje z kuchnią — Opalenica, na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2332g.

Pracująca i ucząca się poszukuje pokoju. Koszuszki 25 m. 5 (Lewandowska). 2355g

Pokój pusty wyłączony w centrum lub okolicy kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2365g.

Dwa samodzielne komfortowe pokoje w domku wyłączonym oddam w całości osobie samotnej, bezdzietnemu małżeństwu. Czynsz za 5 lat góry i kaucja zwrotna, razem 60.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2377g.

Małżeństwo studentów poszukuje na rok pokoju. Gwarancja wypłaty. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2369g.

Młode małżeństwo poszukuje pokoju najchętniej u starszych ludzi. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2371g.

Uczeń Technikum poszukuje wspólnego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2372g.

Dwie pracujące poszukują pokoju z wygodą. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2373g.

Kupię mieszkanie w czynie 2 lub 3 pokoje z łazienką w Poznaniu, w szczyłkowie, Mosinie, adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2374g.

Dwie studentki poszukują pokoju od września. Oferty: Arleta Firlej — Chodzież, Kochanowskiego 23. 2375g

Zamienie pokój z kuchnią, samodzielnie 1 pokój przy Rynku Jeżyckim na 2 pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2385g.

Uczennice szkolną pracę na pokój, chętnie jeżdżającą, mam form-pian. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2389g.

Zamienie dwa ładne pokoje 52 m² z łazienką z wspólną kuchnią, łazienką, I ptr. na Włocławku na jeden pokój 42 m² z samodzielną kuchnią, łazienką i c.o. powyżej I piętra na Grunwaldzie — Marszałkowska, Kasztelanska, Pstolińska, Czesnińska. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2390g.

Pracująca, uczciwa poszukuje pokoju sublokatorskiego lub przy samej osobie. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2412g.

Pracująca studentka szuka pokoju, płatne rok góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2419g.

Samotny poszukuje pokoju. Dobrze zapłaci. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2420g.

Panią pracującą poszukuje pilnie pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2424g.

Panna pracująca poszukuje pilnie pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2428g.

Kupię względnie wydzierżawię mieszkanie w niedalekim tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2431g.

Kupię dwa lub jeden pokój z przynależnościami, wyłączone względnie pieniędże na wykończenie mieszkania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2439g.

Zamienie mieszkanie pokojowe, komfortowe w łonej Górze na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2440g.

Szukam pokoju. Zapięty góry lub dam utrzymać, może być wspólny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2450g.

Przyjmę 2 studentów. Akad. Med. I lub II roku na pokój frontowy. Centrum miasta. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2466g.

Pokój wyłączony z użytkowania kuchni, łazienki, łazienki, oddzielnie w dzielnicy Śródmieście. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2471g.

Ucznia szkolnego przyjmę na pokój. Poznań, telefon 612-71 (wewn. 100). 2472g

Pracujący pilnie poszukuje pokoju jednoosobowego. Najchętniej w centrum. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2473g.

Zamienie pokój z kuchnią, łazienką, I piętro, balkon, telefon — zamienie na podobne lub 2-pokojowe w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2474g.

Pracująca i ucząca się poszukuje pokoju. Koszuszki 25 m. 5 (Lewandowska). 2355g

2-3 pokoje z kuchnią, łazienką, wyłączone, lub zapiąć dzierżawę góry, w okolicy Poznania, Luboń, Puszczykowo, Mosinie, Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2475g.

SPÓŁDZIELNIA PRACY WYROBÓW SZKLANYCH

im. Rewolucji Październikowej
W POZNANIU, ul. Przemysłowa 35

zawiadamia odbiorców i dostawców,
że z dniem 12 sierpnia 1963 r. przeniosła

zakład przemysłowy, magazyn i biura
do nowego obiektu przy

UL. BULGARSKIEJ 55 b

(dojazd tramwajem nr 3, 6, 13, 15 i 17)

telefon nr 627-22 i 627-23.

K6248

Pracownicy poszukiwani

DOŚWIADCZALNE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICZWA TERENOWEGO, KOŚCIAN, ul. Słoneczna, zatrudni zaraz:

- 3 KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z II kat. prawa jazdy;
- 3 OPERATORÓW sprzętu lekkiego i średniego oraz
- MURARZY I ROBOTNIKÓW.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy budownictwie. K6072

ST. KSIĘGOWEGO(A) ze znajomością księgowości przemysłowej.

KSIEGOWA ze znajomością zagadnień likwidacji budżetu.

KSIEGOWA do ewidencji środków inwentarowych — oraz

PALACZY C. O.

Wymagamy zaraz, wgl. od dnia 1. IX. br. WYŻSZA SZKOŁA ROLNICZA W POZNANIU.

Zgłoszenia osobiste przyjmuje Kwestura, ul. Dąbrowskiego 159 — tel. 456-04. K6205

ELEKTROMONTERÓW I HYDRAULIKÓW również pracowników przyuczonych w tych zawodach, 2 PLACOWYCH, PROJEKTANTA branży elektrycznej, ASYSTENTA PROJEKTANTA branży elektrycznej, ST. KSIĘGOWEGO-KOSZTOWCA, ST. EKONOMISTĘ do zatrudnienia i plac oraz MASZYNISTKĘ

zatrudni zaraz na dobrych warunkach PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANO-MONTAŻOWE PGR W POZNANIU, ul. Fredry 12 I ptr., pokój 9. K6118

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W SWARZĘDZU, ul. Wrzesińska 8 — zatrudni zaraz:

- 4 MURARZY,
- 4 ROBOTNIKÓW,
- 1 ELEKTRYKA — możliwość z uprawnieniami,
- 3 CZELADNIKÓW PIEKARSKICH — oraz
- 2 KIEROWNIKÓW SKŁEPÓW.

Warunki plac do uzgodnienia na miejscu. K6076

KIEROWCĘ na samochód ciężarowy z II kat., oraz

UCZNIÓW W ZAWODZIE DRUKARSKIM z ukończoną 9 klasą —

przyjma POZNAŃSKIE ZAKŁADY GRAFICZNE, POZNAN, ul. Inżynierska 10, IV piętro. K6084

POWIATOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY USŁUG WIELOBRANŻOWYCH W GORZOWIE WLKP., ul. Gen. Sikorskiego nr 108 — zatrudni natychmiast

JEDNEGO KAMIENIARZA - BETONIARZA.

Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze Spółdzielni pod wyżej wymienionym adresem. K6101

ABSOLWENTI LICEUM DLA WYCHOWAWCZYN PRZEDSZKOLI, wgl. LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO — przyjmie zaraz do pracy na stanowiska WYCHOWAWCZYN PRZEDSZKOLA —

PAŃSTWOWE PREWENTORIUM DLA DZIECI W JEJÓRACH, poczta Mosina.

Stołówka, zakwaterowanie w hotelu pracowników.

Podanie z życiorysem kierować pod w/w adresem. K6132

ZAKŁADY WYTWORCZE GŁOSNIKÓW „TONSIL” W WRZESNIE, ul. Daszyńskiego 2/3 — zatrudnia natychmiast:

- 1. INŻYNIERÓW MECHANIKÓW, ELEKTRYKÓW, RADIOELEKTRYKÓW, ELEKTROAKUSTYKÓW, RAZD TECHNIKÓW W/W SPECJALNOŚCI NA STANOWISKACH ST. KONSTRUKTORÓW, ST. TECHNOLOGÓW, KONSTRUKTORÓW I TECHNOLOGÓW W DZIAŁACH TECHNICZNYCH;

- 2. PRACOWNIKÓW Z WYŻSZYM WYKSZTAŁCENIEM TECHNICZNYM NA STANOWISKACH KIEROWNICZE WYDZIAŁÓW PRODUKCYJNYCH ORAZ DZIAŁÓW TECHNICZNYCH;

- 3. 30 STAZYSTÓW NA RÓCZNY STAŻ PRACY PO ZASADNICZEJ SZKOLE ZAWODOWEJ W ZAWODACH: TOKARZ, ŚLUSARZ, ELEKTRYK.

Odnosnie poz. 1 i 2 istnieje możliwość przydziału mieszkani rodzinnego z budownictwa przydzielonego już w II kwartale 1964 r. Dla osób samotnych zapewniona jest zakwaterowanie w dobrze prowadzonym hotelu przyzakładowym.

Oferty wraz z życiorysem i odpisami ważniejszych dokumentów kierować pod adresem Zakładu. K6092



Dnia 13 sierpnia 1963 r. zakończyła swój pracowity żywot, moja ukochana żona, nasza matka, teściowa i babka, przeżywszy lat 67, sp.,

Maria Dolata

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 16 bm. o godz. 14.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ, DZIECI I RODZINA

Poznań, Gąsiorowskich 5. 2747g



Dnia 13 sierpnia 1963 r. zmarła nagle, przeżywszy 43 lata, nasza długoletnia współpracowniczka,

Irena Kretowa

z domu Kaźmierczak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 16 sierpnia 1963 r. o godz. 16.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążony

MAŻ Z DZIECIAMI, MATKA I RODZINA

2736g

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
ROBÓT INSTALACYJNYCH
W POZNANIU, ul. Ogrodowa nr 12

SPRZEDA

— 19 sztuk wytwornice acetylenowych
używanych typu „Wars”;

— 1 maszynę do wyświetlania planów
i rysunków typ M. E. 2 — Skala.

Zakup mogą dokonać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Blizszych informacji udzieli Dział Głównego
Mechanika — telefon 80-36. K6156



UWAGA, MIESZKAŃCY TURKA I POWIATU!

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo
Hurtu Artykułów
Gospodarstwa Domowego

„ARGED” W POZNANIU
Hurtownia nr 3 w Kaliszu
uruchomiła w ramach usług dla ludności
ZAKŁAD USŁUGOWY
w TURKU przy ul. Matejki 1,

w którym będą przeprowadzane naprawy
gwarancyjne i odpłatne lodówek, pralek,
maszyn do szycia, odkurzaczy, fraterok,
maszyn do golenia itp. zmechanizowanego
sprzętu gospodarstwa domowego. K6172

ZAKŁADY PRZEMYSŁU METALOWEGO
H. CEGIELSKI — POZNAN

UPLYNNIA NATYCHMIAST

RÓŻNE MATERIAŁY LABIERNICZE I CHEMİKALIE

wg cen cennikowych.

sektorowi upośledzonym i państwowemu
Informacji udzieli Dział Zaopatrzenia
telefon 81-81, wewn. 486. K6225

Nieruchomości

Wille, domki, parcele, gospodarstwa poleca poszukiwać Krawiec, Poznań, Garbary 53. 835g

Sprzedam działkę budowlaną 117 m², uzbudowaną, blisko komunikacji miejskiej, adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27688p.

Wagrowiec — dom z ogrodem 3500 m² — tani sprzedam — 1 pokój wolny, Jerzy Gramse, Pobiedziska, ul. Kostrzyńska 1, telefon 19. 1817p

Z powodu choroby sprzedam tani 2 1/2 ha ziemi, blisko Poznania. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2321g.

3 ha ziemi z zabudowaniem, w tym warsztat kowalski spiesznie sprzedam. Wiadomość: Bronisław Antoniuk, Długie Stare pow. Leszno, 18166p

Sprzedam korzystnie dom jednorodzinny, piętrowy, (wolne 3 pokoje, kuchnia) oraz 29 arów ogrodu nadające się na hodowlę. Emilia Guzik, Klecko, Gnieźnieńska 30. 15004g

Sprzedam działkę budowlaną 1000 m² zadrzewioną i oparkowaną w Przemysłowie przy Główniej Szosie. Owczarz, Poznań, Mokra 3 m. 2. 2511g

Kupię wille jednorodzinne lub parcele, blisko tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2314g. 2314g

Sprzedam gospodarstwo rolne 13 ha w tym 1,5 ha łąki w pow. szamotulskim, ziemia szlachecka, buraczana, budynki murowane w stanie dobrym, przystanek PKS na miejscu, stacja kolejowa 5 km, do miasta 4 km, gospodarstwo zelektryfikowane z inwentarzem marnym, Cena 380 tys. zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2335g. 2335g

Sprzedam dom z ogrodem i pow. 1325 m² w Mosinie na domek pod Poznaniem. Mosina, ul. Gen. Świerczewskiego 2. 2416g

Sprzedam większe przy Gnieźnie nadające się do podziału sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2383g. 2383g

Sprzedam ogród owocowy przy Poznaniu lub zamienię za pokój wylazony. Engla 11 m. 15. 2388g

Kupię domek jednorodzinny w Poznaniu lub okolicy ogrodem, garażem cały wolny do 350 tys. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2409g. 2409g

Sprzedam lub zamienię domek z ogrodem o pow. 1325 m² w Mosinie na domek pod Poznaniem. Mosina, ul. Gen. Świerczewskiego 2. 2416g

Sprzedam większe przy Gnieźnie nadające się do podziału sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2383g. 2383g

Sprzedam ogród owocowy przy Poznaniu lub zamienię za pokój wylazony. Engla 11 m. 15. 2388g

Kupię domek jednorodzinny w Poznaniu lub okolicy ogrodem, garażem cały wolny do 350 tys. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2409g. 2409g

Sprzedam lub zamienię domek z ogrodem o pow. 1325 m² w Mosinie na domek pod Poznaniem. Mosina, ul. Gen. Świerczewskiego 2. 2416g

Sprzedam większe przy Gnieźnie nadające się do podziału sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2383g. 2383g

Sprzedam ogród owocowy przy Poznaniu lub zamienię za pokój wylazony. Engla 11 m. 15. 2388g

Kupię domek jednorodzinny w Poznaniu lub okolicy ogrodem, garażem cały wolny do 350 tys. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2409g. 2409g

Sprzedam lub zamienię domek z ogrodem o pow. 1325 m² w Mosinie na domek pod Poznaniem. Mosina, ul. Gen. Świerczewskiego 2. 2416g

Sprzedam większe przy Gnieźnie nadające się do podziału sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2383g. 2383g

Sprzedam ogród owocowy przy Poznaniu lub zamienię za pokój wylazony. Engla 11 m. 15. 2388g

Kupię domek jednorodzinny w Poznaniu lub okolicy ogrodem, garażem cały wolny do 350 tys. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2409g. 2409g

Sprzedam lub zamienię domek z ogrodem o pow. 1325 m² w Mosinie na domek pod Poznaniem. Mosina, ul. Gen. Świerczewskiego 2. 2416g

Sprzedam większe przy Gnieźnie nadające się do podziału sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2383g. 2383g

Sprzedam ogród owocowy przy Poznaniu lub zamienię za pokój wylazony. Engla 11 m. 15. 2388g

Garbuję, farbuję, uszlachetniam wszelkie skóry futerkowe, Łukasik „Poznań”, Dworkowa 14, dojazd 9. 11. 15. 16 — kierunek Solacz. 42g

ZW. OCHOTNICZYCH STRAZY POŻARNYCH
Wojewódzki Zakład Usługowo Produkcyjny
w Poznaniu, ul. Kantaka 4, tel. 533-14

ZAKUPI

SZAFY METALOWE (ewentl. używane)

do przechowywania maszyn biurowych

Oferty mogą składać przeds. państwowe, spółdzielcze i prywatne z podaniem opisu i ceny. K6230

DZIELNICOWE PRZEDSIĘBIORSTWO
REMONTOWO - BUDOWLANE

POZNAN - GRUNWALD W POZNANIU,
ul. Bema 3b, tel. 90-40, 92-76, 98-22

przyjmie dodatkowo zlecenia

na WYKONANIE W II POŁROCZU 1963 r.,
Z MATERIAŁU WŁASNEGO LUB POWIERZONEGO, ROBÓT:

- ZDUNSKICH
- WOD.-KAN.
- STOLARKI BUDOWLANEJ NOWEJ.

Zlecenia składać należy do Dyrekcji Przeds.
do dnia 31 sierpnia 1963 r. K6272

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT DROGOWYCH

W POZNANIU, ul. Północna 14

ZAWIADAMIA

ŻE DO PLANU NA ROK 1964 MOŻE JESZCZE PRZYJĄC

zlecenie na wykonanie robót drogowych

NA TERENIE MIASTA POZNANIA
I WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIEGO.

ZLECENIA

ZGODNIE Z OBOWIĄZUJĄCYMI PRZEPISAMI

PRZYJMOWANE BĘDĄ W TERMINIE

DO DNIA 21 WRZEŚNIA 1963 ROKU.

K6159

Przetargi

MIEJSKIE PRALNIE I FARBNIARNI W POZNANIU,
ul. Starolecka 34/36 ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY na

WYKONANIE PRAC MURARSKICH, STOLARSKICH, INSTALATORSKICH, MALARSKICH I DEKORATORSKICH w nowo uruchamianym punkcie usługowym przy ul. Strzeleckiej.

Blizszych informacji udzieli Dział Inwestycji, ul. Starolecka 34/36.

Termin wykonania sierpień 1963 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie Dyrekcji do dnia 18. 8. 1963 r. Komisje otwarcie ofert nastąpi w dniu 18. 8. 1963 r. o godz. 12 w Dziale Inwestycji MPiF.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K6232

PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTU I PRODUKCJI
URZĄDZEN ZAOPATRZENIA ROLNICTWA W WODĘ W POZNANIU, ul. Głogowska 127 — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

- 1. remont i wykonanie nawierzchni z trylinki szkiełkowej — 666 m²;
- 2. remont i podwyższenie oparkowania magazynu odlewów siatki drucianej;
- 3. wykonanie zasobników przed budynkiem odlewni;
- 4. remont i ustawienie muru oporowego o dług. 40 m.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta.

Termin składania ofert 10 dni od dnia ogłoszenia.

Przetarg zostanie przeprowadzony w Przedsiębiorstwie w dniu 26 sierpnia 1963 r. o godz. 12.

Podkłady kosztorysowe oraz wyjaśnienia otrzymać mogą oferenci w siedzibie Przedsiębiorstwa — Dział Głównego Mechanika. K5989

PREZYDIUM GROMADZKIEJ RADY NARODOWEJ
W SIERSZEWICACH, pow. Ostrow Wlkp., ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie

PRAC BUDOWLANYCH związanych z budową osłodka zdrowia w Sierszewicach, o ogólnej kubaturze 1934 m³.

Dokumentacja techniczna jest do wglądu w Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Sierszewicach oraz w Wydziale Zdrowia i Opieki Społecznej Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Ostrowie Wlkp. przy ul. Kościelnej 18 w godz. urzędowych.

Pisemne oferty można składać w zapieczętowanych kopertach w terminie do dnia 20 sierpnia br. w Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Sierszewicach.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 24 sierpnia br. o godz. 10 w biurze Prezydium GRN w Sierszewicach.

Zaprasza się do wzięcia udziału w przetargu jednostki państwowe, spółdzielcze oraz prywatne.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu. K6240

ZARZĄD DRÓG I MOSTÓW W POZNANIU, ul. Armii Czerwonej 80/82 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż BUDYNKÓW PRZY UL. RATAJE 129 i 131 CELEM NATYCHMIASTOWEJ ROZBIÓRKI.

Blizszych informacji udzieli Dział Techniczny w tut. Zarządzie.

Oferty oraz wadium w wysokości 10 proc. oferowanej kwoty składać mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, prywatne oraz osoby prywatne w terminie 10-dniowym od daty ukazania się ogłoszenia.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w 15 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie w Zarządzie Dróg i Mostów w Poznaniu.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn unieważnienia. K6238

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W STĘSZEWIE — ogłasza PRZETARG

a) OGRANICZONY na sprzedaż FURGONETKI MARKI „SKODA 1101” — cena wywoławcza 6 tys. zł;

b) NIEOGRANICZONY na sprzedaż POWÓZKI KONNEJ — cena wywoławcza 1 tys. zł.

W przetargu furgonetki mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne posiadające zaświadczenie z Prez. WRN Wydziału Komunikacji.

Pojazdy można oglądać codziennie za wyjątkiem niedziel w godz. od 8-14.

Przetarg zostanie przeprowadzony w dniu 29 sierpnia 1963 r.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić w Kasie Spółdzielczej w Stęszewie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu. K6208

Wyrazy głębokiego współczucia

Stefanowi Dziedzicowi

prezesowi Spółdzielni

z powodu zgonu

JEGO OJCA

składają

RADA ZARZĄD PRACOWNICY

S-NI PRACY REMONT.-KONSERWACYJNEJ

PRZEM. SPOŻYWCZEGO W POZNANIU

K6287

Koledze

Bronisławowi Lorkowskiemu

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

z powodu śmierci

OJCA

składają

WSPÓŁPRACOWNICY I ZARZĄD

OKRĘGOWEGO ZWIĄZKU SPÓŁDZIELNI

INWALIDÓW W POZNANIU

K6290

W dniu 16 sierpnia 1963 r. o godz. 8 w kościele Matki Boskiej Bolesnej odbędzie się msza św. za spokój duszy mej ukochanej matki, sp.,

Z ABLAMOWICZÓW

Biskupiańskie dożynki

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

CHODZIEŻ — Ceramika: nieczynne. Noteć: „Następcy tronu”, CZARNKÓW — „Jak się młody Noszty żeni”, GNIEZNO — Polonia: „Nieletni świadek”, GOSTYN — „Et cetera pana pułkownika”, JAROCIN — „Świat się śmieje”, KALISZ — „Kosmos: „Być albo nie być”, Oaza: „Synowie i kochankowie”, Stylowe: „Trzynastego nocy”, KEPNO — „Czerwone berety”, KOŁO — „Dziewczeta”, KONIN — Energetyk: nieczynne, Górniki: „Kapitan Fracasse”, KOSCIAN — „Najemny morderca”, „Przygody Hucka”, KROTOSZYN — „Traper z Kentucky”, LESZNO — „Dni powszednie i święta”, MIEDZYCHÓD — „Gangsterzy i filantropi”, NOWY TOMYŚL — „Wszystko dla pań”, OSTROW — Roma: „Zbrodniarz i panna”, Słońce: „Kiermasz”, OSTRZESZÓW — „Rio Bravo”, PIELA — Iskra: „Przepiórka na łąd”, Millenium: „Lot kapitana Loya”, PLESZEW — „Gdy byliśmy młodzi”, RAWICZ — „Kto się je wiatr”, SŁUPCA — „Eugeniusz Oniegin”, SREM — „Les Girls”, ŚRODA — „W ślepej uliczce”, SZAMOTULY — „Zbrodniarz i panna”, TRZCIANKA — „Karmazynowy pirat”, TUREK — „Krażownik szos”, WĄGOROŚC — „Garbus”, WOLSZTYN — „W 80 dni dookoła świata”, WRZESNIA — „Rocco i jego bracia”.

RADIO

WARSZAWA I: 8.35 — Muzyka; 8.50 — Pogadanki fil.; 9 — Utwory skrzypcowe; 9.20 — Koncert Orkiestry PR; 10 — „Z dzieł ludowych sił zbrojnych”; 10.30 — Koncert z nagrań orkiestry Szwajcarii Romańskiej pod dyr. Ernesta Andermota; 11 — Dwie bajki koreańskie; 11.20 — Koncert pol. muzyki rozr.; 12.15 — Rolniczy kwadrans; 12.45 — Muzyka ludowa; 13 — Koncert rozrywkowy; 14 — „Muzyka dla Mohini”; 14.30 — Koncert rozrywkowy; 15.10 — Postęp w gospodarstwie domowym; 15.20 — Z cyklu: „Das wohltemperierte Klavier” Jana Sebastiana Bacha; 15.26 — Feliks Mendelssohn-Bartholdy — Uwertura „Ruy Blas”; 15.35 — „Co się wam w tej audycji najbardziej podoba”; 16.05 — Z życia ZSRR; 16.35 — Program młodzieżowy; 17.05 — Z plecakami po kraju; 17.25 — Tydzień muz. koreański; 18 — Reportaż lit.; 18.20 — Publicystyka zagraniczna; 18.30 — Tańce ludowe; 19.05 — Koncert żywcem; 20.26 — Sport; 20.30 — Transmisja III Międzynarodowego Festiwalu Piosenki — Sopot 1963 r.; Audycja Literacka (w przerwie Festiwalu).
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAŃ: 12.31 — Muzyka ludowa; 12.45 — „Nasze sprawy codzienne”; 13 — Walce i polki Jana Straussa; 13.25 — Muzyka rozr.; 14.35 — Czego chętnie słuchamy; 15 — Koreańska muz. ludowa; 15.20 — Mel. rozr.; 15.30 — Dla dzieci; 16.25 — „Gdzie jesteśmy” — komentarz sportowy E. Pacholskiego; 16.35 — Polskie zespoły radiowe; 17.12 — Audycja Włodzimierza Gosczyńskiego; 17.25 — Koncert Poznańskiej Piętnastki Radiowej; 18.50 — „Pierwsza pociąg polska” fel. W. Sulewskiego; 19.30 — Ekonomiczny problem tygodnia; 19.45 — Percy Grainger: Opracowanie mel. ludowych; 20.10 — Koncert muzyki rozr. i tan.; 21.27 — Sport; 21.40 — Fryderyk Flotow: „Marta” — opera w 3 aktach; 23.41 — Mel. na dobranoc.
Wiadomości: 16, 17.30, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA

POZNAŃ I PROGR. OGÓLNOPI. 17.25 — Program dnia; 17.30 — Magazyn „Światowid” nr 61; 18 — Spacer po mieście Gorki; 18.30 — Kilka słów o programie TV; 18.45 — Polska Kronika Filmowa; 18.55 — „Spotkanie z przygodą”; 19.25 — „Tele-Echo”; 19.55 — „Dobranoc”; 20 — Dziennik; 20.35 — „Festiwal Piosenki 1963” — transm. z Sopotu.

W czynnym społecznym

Najbardziej zaawansowane są prace przy budowie Wiejskich Domów Kultury w Boruszynie i Drawskim Młynie. Będą otwarte jeszcze w br. z tym, że elewacje zaplanowano na przyszły rok.

Przy budowie WDK w Boruszynie i Drawskim Młynie biorą udział wszyscy, także i dzieci. Oprócz sali widowiskowej z sceną i kabiną projekcyjną, czytelnia, biblioteka, pokój dla zespołów, magazynu na sprzęt, w piwnicach (pod sceną) urządzone będą kawiarnie. Przy Domu Kultury w Boruszynie dobudowuje się pomieszczenia dla Prezydium GRN (także w czynnie). Obecnie siedziba GRN oddana będzie kierownikowi klucza PGR, tam też znajdować się będzie przed szkołą.

W przyszłym roku oddane będą do użytku WDK w Kruświe i Gębicach, budowane także w czynach społecznych.

Już idą! idą! Na drodze od strony Krobki ukazał się kolorowy orszak, Biskupianie w czarnych, wysokich butach, białych spodniach, czarnych weskach i czerwonych marynarkach, biskupianki w białym stroju, który okraszają jasno kolorowe spódnice i na głowach wysokie śnieżne czepce. W środku Marysia Andrzejewska z wieniec, Dudy różna, skrzypki kwila, wesoła piosenka towarzyszy całemu pochodowi.

Do centrum wsi jeszcze kilkaset metrów. Rozglądnijmy się po zabudowaniach Sułkowic. Zagrody tu solidne, muryrowane, nie ma prawie ani jednej, w której by nie stał nowy budynek. Stodoły tyle co postawione, wyższe od domów mieszkalnych. Jeden nowy dom mieszkalny pyszni się

W obronie kolskiego parku

Społeczeństwo kolskie jest zaniepokojone projektem zlokalizowania domu kultury i gmachu poczty na terenie parku miejskiego przy ulicy Sienkiewicza.

Trudno pomyśleć, że tak bez troski i chęci bezgłęboko zastanowienia zdecydowano o zagładzie pięknego, prawie sto lat liczącego parku, o wspaniałym starodrzewiu, będącym ozdobą miasta. Niedługo Ogród Lipski (wziętą nazwę od nazwiska ofiarodawcy), później przemianowany na Park Moniuszki i ostatnio Park Miejski, jest od dziesiątków lat miejscem wypoczynku i rozrywki mieszkańców miasta.

W zamian obiecuje się urządzenie nowego parku nad Wartą po zlikwidowaniu targowicy. Ale to pieśń przyszłości, trzeba czekać co najmniej kilkanaście lat, aż drzewa wyrosną, dziś jest tam zaledwie parę topoli i gola łąka.

Tyle jest miejsca w Kole, gdzie może stanąć dom kultury i gmach poczty, czy koniecznie trzeba niszczyć park? (lg)

Rolnikom pod uwagę

Ostrożność nie zawadzi

Trwa obecnie sezon omłotów późniejszych. W związku z tym wysuwa się na plan pierwszy potrzeba przestrzegania przepisów przeciwpożarowych. Ciągłe bowiem dowiadujemy się o pożarach stogów, które zajęły się od iskry z traktora. Jak donosi nasz korespondent J. Stępiński z Borzykowa, podczas omłotów zboża ze stert w rolnika Stanisława Krenca w Krzywejgórze (pow. wrzesiński) ogień strawił dwa stogi ze zbożem. Zaledwie udało się uratować młocarnię.

Takich przykładów można by przytoczyć więcej. Żeby uniknąć poważnych strat, trzeba stosować się do następujących przepisów. Przede wszystkim silniki elektryczne okapturzone powinny być ustawiane w odległości nie mniejszej niż 2 metry od budynków. Silniki nie zabezpieczone należy ustawiać w odległości 5 metrów. Zabronione jest garażowanie traktorów w stodółkach i szopach, w których przechowywane są materiały łatwopalne. Podozwolenie i uruchamianie silników w spalnicach winno odbywać się w odległości nie mniejszej niż 50 metrów od zapasów materiałów pędnych, a od stogów — 100 metrów.

Przy stertach, stogach i brodach powinien znajdować się: beczka z wodą o pojemności 200 litrów, wiadra, łopaty, tłumice, bosaki.

Podczas omłotów należy przestrzegać zasad ostrożności. Traktory i lokomobile powinny być ustawiane w odległości 10 metrów od stogów, kominy lokomobili zaopatrzone w siatki antyiskrowe. Palenisko lokomobili musi być po skończeniu pracy starannie wygaszone. Trzeba też przewozić lin stalowe lub łańcuchy przy stosowane do wyciągania maszyn w razie pożaru.

Tych kilka uwag, gwoi przy stróżce nie zawadzi. Warto się do nich zastosować, żeby uniknąć pożarów i strat. (emp)

piętnem, drugi już wyrósł ponad parter, trzeci w budowie — w niedługim czasie 3-piętrowe domy reprezentować będą „wieżowce” w urbanistycznym wsi. Rzuci się tu także w oczy kulturowych płócików. Gospodarstwa sprawiają wrażenie fortce.

Dawniej, tak jak w innych wsiach biskupiańskich, sprawą honoru każdego rolnika były dobre i ładne konie! Na koniu kawaler jechał do panny w drugiej wsi. Przed wojną wielu chłopaków służyło „w ulanach”. Teraz? Przed świetlicą „ożenioną” z remizą strażacką, do której się zbliżamy, stoi kilkadziesiąt motocykli, a dowiaduje się, że oprócz tego kilku gospodarzy ma samochody.

Na placu przed świetlicą OSP zatrzymuje się pochód. Setki dzieci, młodzieży i starszych nie tylko ze wsi, ale z dalszej i bliższej okolicy ciśnie się, aby popatrzeć na ceremoniał dożynkowy.

„Plon niesie, plon ze sułkowskich pól...”

Słowa i melodie przy akompaniamencie dudziarza Stanisława Skrzypalika i skrzypka Józefa Kabały podejmują chłopcy-biskupianie.

„Dziwują się wszyscy ludzie, że nas mało idzie, a my się nie dziwowaliśmy, jak my krzyże naginały na drugim rzędzie”

Z kolei dziewczęta śpiewają — trochę docinków w kierunku chłopów, żeby nie stonili od miejscowych i brali je za żony. Chłopcy nie zostają dłużni, odpowiadają równie dowcipnie. Potem:

„Prosimy was gospodarzu, odbierzcie nam wieniec, bo już nam dzień truchleje i wieniec wiatr owieje, sztybujemy w taniec.”

Tu starodawnym zwyczajem w imieniu wszystkich rolników wieniec odbiera co roku inny. W tym roku kolej przypadła na Franciszka Bujaka. Wysoki, w tradycyjnym stroju, z ręk Marysi przejmując symboliczny dar tegorocznego lata.

Jeszcze w górę biskupiankę i biskupiana-gospodarza przy gromkim „sto lat” i przejście do salki.

Tu, jak każde dawny zwyczaj, obdarzony rolnik 3 przedki przetańczyć musi z dziewczyną, która wreczyła mu wieniec. Nie będę wam tych tańców opisywać. Na biskupiankę tańczą jak „szatany”, a im kto starszy — tym lepiej. Po długą dudni jak bęben, a wśród nietańczących wędruje kieliszek: na zdrowie! na nowy urodzaj! na szczęście! na pomyślność!

Nikt się nie upija, nikt się nie awanturuje, jest miło, wesoło. Biskupianki-matki siedzą na krzesłach pod ścianami i uśmiechnięte patrzą na dzieci. Kiedy zmęczona kapela umilknie, zaraz zrywa się śpiew, bo każdy biskupianin

Najlepsza biblioteka

Istniejąca od kilkunastu lat w Lesznie Miejska Biblioteka Publiczna posiada obecnie 32.286 tomów. O popularności tej placówki kulturalnej świadczy fakt, że w pierwszych pięciu miesiącach br. wypożyczono około 40 tys. tomów, w tym 3.090 książek popularno-naukowych.

W ubiegłym roku ilość czytelników wynosiła 4.622 osoby, co stanowiło 15,5 proc. w stosunku do liczby mieszkańców. Pod tym względem leszczyńska biblioteka zajęła I miejsce w naszym województwie w grupie miast wydzielonych. W roku bieżącym korzystało już z biblioteki 3729 czytelników.

Biblioteka brała udział w konkursie pod nazwą „Wiedza pomaga w życiu”, zdobywając pierwsze miejsce wśród miast wydzielonych województwa i nagrodę w postaci magnetofonu.

W celu większej propagandy czytelnictwa biblioteka projektuje na okres jesienno-zimowy prowadzenie kursu języków obcych z płyt. (R)

tylę ma przyspiewek w zapasie, ile snopów w stodole.

Gorąco. Kierownik szkoły — jeden z tych dobrych duchów wsi, który umie podtrzymywać, chyba już jeden jedyny, maleńki, bo obejmujący zaledwie jedną wieś region — Kazimierz Piotrowski otwiera okno. Widok na rozległą murawę. Stamtąd wlewa się inna muzyka, nowocześnie, w której rej wodzą trąbka i akordeon. Melodia rozlewna, niezliczone pary kręcą się — posypane poswiatą księżycową.

Ciekawi jesteście, kto reżyserował dożynki? Zwyczaj. Kto ułożył dowcipne i mile strofki do melodii dożynkowej? Dziewczeta wspólnie. Kto organizował zabawę? Dwóch biskupian-kawalerów, których na Katurzynkach (święto dziewcząt) dziewczęta wybrały do dbania o zabawę przez cały rok. Ogólnie — mistrzem jest zwyczaj. A jaki jest on bogaty w piękno dowodzi chociażby to, że „Mazowsze” z biskupian zaczęło wiele do swojego repertuaru.

JÓZEF HAŁĄGOWSKI

Ofiarności mieszkańców Ziemi Lubuskiej

Dotychczas społeczeństwo Ziemi Lubuskiej wpłaciło na budowę szkół-pomników Tyśiąclecia około 115 milionów zł. Z tej sumy wydano na inwestycje szkolne około 105 mln. zł. W dziewięciu „Tyśiącleciach” uczy się młodzież szkolna, siedem obiektów odda się do użytku w roku bieżącym. Dziewięć innych budynków znajduje się w budowie. Obecnie akcja przebiega najlepiej w powiatach: szprotawskim, świebodzińskim i żarskim.

Od początku roku do 15 czerwca społeczeństwo Ziemi Lubuskiej przekazało na budowę szkół prawie 10 milionów zł. W tej sumie znajduje się 6 mln. zł pochodzących od pracowników przedsiębiorstw, biur i urzędów, prawie 2 mln. od mieszkańców wsi, około 1,5 mln. od pracowników spółdzielczości oraz około 30 tys. od prywatnego handlu i rzemiosła. (wjc)

Ze szpałt prasy regionalnej

Sierpniowy numer „ZIEMI NADNOTECKIEJ” aż trzy pozycje poświęca problemom gospodarki komunalnej. Kazimierz Marcinkowski w artykule zatytułowanym „Czy przemyślimy Pile” zastanawia się nad konsekwencjami uchwały Rady Ministrów w sprawie partycypowania przedsiębiorstw nie podległych radom narodowym w podstawowych inwestycjach komunalnych. Piłskie zakłady pracy, stwierdza autor, wcale się tym nie przejęły. Nadal bez troski korzystają z urządzeń komunalnych, wyeksploatowanych do ostatnich granic, nie uczestnicząc w ich rozbudowie. Rozwiązania domaga się problem zaopatrzenia zakładów pracy w gaz i wodę. Na pomoc zakładów pracy czeka budownictwo mieszkaniowe.

Sprawą budownictwa mieszkaniowego, wykonawstwa technicznego i użytkowania zajmuje się w swoim artykule Marek Janewicz, który złożył kilkadziesiąt wizyt w nowowbudowanych mieszkaniach. Autor podnosi stary, ale nadal dokuczliwy problem licznych mankamentów budowlanych, które zatraują życie użytkownikom nowych mieszkań.

O problemach komunalnych Czarnkowa i perspektywach rozwojowych pisze Jerzy Niedzielski w artykule zatytułowanym „Czarnków w roku 1980”. O zakładowej służbie zdrowia i związanych z tym kłopotach mieszkaniowych traktuje artykuł Macieja Siejaka „Kto może, a kto nie chce?”. Maciej Maria Kozłowski powraca po raz trzeci do sprawy Okręgowej Spółdzielni Usług Wielobranżowych w Pile, w której popelniono swego czasu wiele nadużyć. Przebieg walnego zebrania udziałowców tej Spółdzielni nasunął autorowi szereg optymistycznych wniosków.

Ponadto w numerze okolicznościowe artykuły o „Dniach Ujścia”, artykuł Kazimierza Czerwińskiego „Prowincja nieważności” o prześladowaniach narodowościowych ludności polskiej na obszarze piłskiego okręgu rejencyjnego, korespondencja z ZSRR Krystyny Kozłowskiej, kronika sądowa, sport, kolumna regionalna.

Miesięcznik „POŁUDNIOWA WIELKOPOLSKA” nie oparł się aurze urlopowej, sporo bowiem miejsca na swoich łamach poświęca tematyce wakacyjnej, zresztą jak najbardziej na czasie. Roman Kogucki w artykule „Wypoczywaj! Ale gdzie?” zastanawia się nad tym, jak polepszyć warunki wypoczynkowe uprzedmiotowionej Ostrowa. Podaje kilka interesujących projektów, które nie mogą doczekać się zrealizowania. Rozważania Romana Jastrzębskiego w artykule „Sprawa Antonina” stanowią niejako poparcie dla też Koguckiego. Ostrow ma możliwości stworzenia ośrodków wypoczynkowych, potrzeba tylko trochę inicjatywy i pieniędzy.

Na plus ostatniego numeru „Południowej Wielkopolski” poczytać należy spory wachlarz tematyczny i różnorodność form łamania artykułów, które zyskały znacznie dzięki zwiększeniu. Na przeczytanie zasługują między innymi takie pozycje, jak: Eugeniusza Osnińskiego „ZNTK za Odra”, Romana Szczepaniaka „Mistral z lilii w herbie”, Feliksa Kasprzaka „Fanaberie księcia pana”, Ignacego Romezaka „Nasz doktor z jarocińskiego Nowego Miasta” i Jerzego Kwiecińskiego „Agronom wciąga brak”.



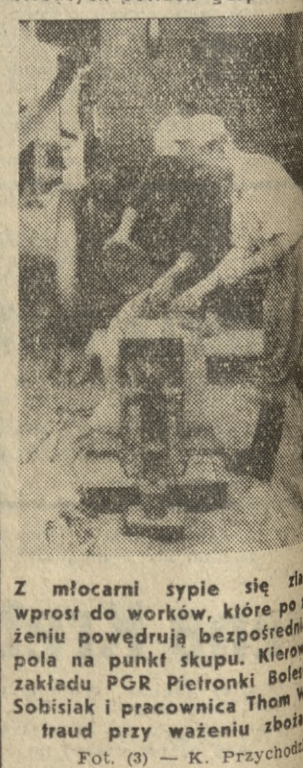
Wilgotna po deszczu ziemia ułatwia podorywkę. Teofil Wojciechowski i Ludwik Owczarek z PGR Próchnowo nie pociągają już — jak dotąd — w tumanach kurzu, charakterystycznego dla okresu posuchy zjawiska.

Gdy przyszedł deszcz...

Gdyby tak wreszcie popadało — wzdychali od tygodni rolnicy, którym tegoroczna susza narobiła wiele kłopotów. Żniwa wprawdzie poszły jak z płatka, ale ucierpiały rośliny okopowe, łąki i pastwiska. Nie można też było zasieć wczesnych pól, będących poważną rezerwą paszową. Wysuszone pod ścierniskami ziemia utrudniała podorywkę. Nic dziwnego, że gdy spadły długo oczekiwane deszcze, zaroilo się na polach od maszyn i ludzi. Oto obrazki z wielkopolskich pól, utrwalone w obiektywie naszego fotoreportera.



W taki oto sposób radzono sobie z brakiem wody w PGR Próchno pod Chodzieżą. Przywożono na bezkrowozem wodę wlewaną do studni, skąd czerpano ją do bieżących potrzeb gospodarki.



Z młocarni sypie się ziarno wprost do worków, które po wzniesieniu powędrują bezpośrednio do studni, skąd czerpano ją do bieżących potrzeb gospodarki.

Fot. (3) — K. Przychodźki

Odpowiadamy

Celina B. Solec. Z przyjemnością spełnimy Pani prośbę i przekażemy teksty piosenek. „Jutro będzie dobry dzień”, „Twist” i „Rydyd”. Niestety nie posiadamy ich. Radzimy, będąc w Poznaniu, zająć do księgarni wydawnictwa muzycznych przy ul. Ratajskiej, tam prawdopodobnie będzie można nabyć wspomniane piosenki. (1939)

Krystyna z Poznańskiego. Tak, no z krótkiego Twojego listu wnioskować jakie masz zdolności i w jakim kierunku powinnaś kształcić. Napisz do nas powiadomienie i podaj szczegóły będące starali się pomóc. (1943)